

NAKLAD 10.000 egz.

TYGODNIK

BRUDZEW • DOBRA • KAWĘCZYN • MALANÓW • PRZYKONA • TULISZKÓW • TUREK • UNIEJÓW • WŁADYSŁAWÓW

Nr 48 (832)

wtorek, 1 grudnia 2009 r.

cena 1,50 zł (VAT 0%)

12 grudnia

w godz. 11.00 - 14.00

dla wszystkich klientów gorąca grochówka wojskowa i żurek

gratis!

ZAPRASZAMY

8 urodziny CB

Hajze na Antosika - zamiast dyskusji o stanie miejskiej oświaty

Próba debaty na temat stanu miejskiej oświaty, podjęta podczas czwartkowej sesji (26 listopada) przez Romualda Antosika, wywołała agresywną reakcję koalicjantów z TS i PiS, którzy z całkowicie niezrozumiałych powodów personalnie zaatakowali radnego

Czytaj str. 5

Oto dylematy Rady Miejskiej w Turku:

Kto łże jak pies, a kto kłamie jak bura suka

Czytaj str. 6

W Malanowie o samochody dba się bardziej niż o zdrowie?

Czytaj str. 20

Czekasz na dziecko?

Od 1 stycznia 2007 roku diagnostyka prenatalna jest bezpłatna i refundowana przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Na ten temat rozmawiamy z dr n. med. Józefem Krawczykiem

Czytaj str. 22

Adamów zależy od Złoczewa?

Sprawa odkrywki Złoczew, od której zależą losy elektrowni Adamów, wydaje się priorytetową dla Turku i regionu konińskiego

Czytaj str. 7

Ceny paliw w Turku

Czytaj str. 3

Śmierć czyha na rondzie

Czytaj str. 6

MEBLE **STOLPLUS** **Nowo otwarty salon**
TAPICEROWANE TWARDE (krzesła, stoły) SZKLANE
MEBLE NA AMBIENTNIE POD WYSIAR

62-700 Turek Obrzebin ul. Storczykowa 4 tel./ fax 63 278 00 44, kom. 607 056 477

INTERMARCHE

Przedświąteczna
Za-Dyszka
w Intermarcche

**ROBIĄC ZAKUPY ZA 100 ZŁ
OTRZYMASZ
BON PREMIOWY
ZA DYSZKĘ (10 ZŁ)**

AKCJA TRWA
OD 1 DO 6 GRUDNIA 2009



Bank BPH
Bank BPH SA

Usługi Finansowe
Partner Banku BPH SA

Bank BPH SA
Turek, ul. Armii Krajowej 5
Tel. 063 289 45 68

TANIA POŻYCZKA!!! NISKIE RATY !!!
PREFERENCYJNE, TANIE KREDYTY
DLA EMERYTÓW I RENCISTÓW
BEZ OGRANICZENIA WIEKU !!!

Świat Najlepszych Telewizji



ŚWIĄTECZNE PROMOCJE

PELNA OFERTA do **6 MIESIĘCY**
W PREZENCIE

DEKODER NA WŁASNOŚĆ OD 1 zł

ANTENY-ŚWIERK Krzysztof Świerk
Turek, Pl. Wojska Polskiego 6
tel. 699 42 00 66, 063 278 01 50

TYLKO U NAS Z SATELITY WSZYSTKIE RAZEM POLSAT, TVP1, TVP2, TVN, TV4

www.cyfrowypolsat.pl

Uderzył w volkswagena polo, a następnie uciekł...to efekt wypadku, do którego doszło w Piekarach w gminie Dobra. Kierowca polo z licznymi obrażeniami trafił do szpitala.

Uderzył w polo i uciekł



Jadący volkswagenem busem mężczyzna, zepchnął polo do rowu, a następnie uciekł z miejsca wypadku.

W sobotę, 28 listopada około 17.00, w stronę Dobrej, volkswagenem polo jechał mieszkaniec tej miejscowości. W pewnym momencie, tuż za nim pojawił się volkswagen bus na łódzkich numerach. Najprawdopodobniej jego kierowca chciał wyminąć jadący przed nim samochód. W rezultacie uderzył w tył polo i zepchnął go do przydrożnego rowu. Gdy na miejscu pojawili się ratownicy, za kierownicą polo znaleźli rannego mężczyznę. Kierowca busa zniknął. Poszkodowanego mężczyznę karetka zabrała do szpitala. Policjanci wraz ze strażakami rozpoczęli poszukiwania sprawcy wypadku, który albo był w szoku, albo pijany. Mimo kilkogodzinnych starań nie udało im się go znaleźć. Z wstępnych ustaleń wiadomo, że jest nim najprawdopodobniej mieszkaniec Łodzi. **it**

Wypadek z zakretem



Jadący citroenem xantią mężczyzna, na łuku drogi wpadł w poślizg i zderzył się z ciężarowym mercedesem.

W wtorek około godz. 12.00, do dyżurnego turkowskiej komendy policji zadzwonił mężczyzna, który zgłosił, że w Grzymiszewie na ulicy Konińskiej zderzyły się dwa samochody. Okazało się, że jadący w stronę Turku citroenem xantią, młody mieszkaniec Wymysłowa (gm. Tuliszków), na łuku drogi wpadł w poślizg

i uderzył w nadjeżdżającego z przeciwnej strony ciężarowego mercedesa, prowadzonego przez mieszkańca Kaczek Średnich (gm. Turek).

Na szczęście, ani prowadzącym samochody, ani pasażerom xanti, nic się nie stało. Sprawca kolizji ukarany został mandatem. Na miejscu byli też strażacy z PSP w Turku i OSP z Grzymiszewa. **it**

Za szybko na skrzyżowaniu

Dwie osoby ranne zostały w wypadku, po zderzeniu opel vectry z citroenem berlingo. Do zdarzenia doszło przy Kolskiej Szosie w Turku.

Było środowe popołudnie 25 listopada. W tym czasie na ulicach Turku panuje wzmożony ruch, zwłaszcza na Kolskiej Szosie. Nie

dość, że bardzo często dochodzi tam do wypadków, to jeszcze budowane tam nowe rondo dodatkowo utrudnia płynne poruszanie

się ruchu samochodowego.

Około godz. 16.00 do domu, najprawdopodobniej z pracy, wracał 29-letni mieszkaniec Kalinowej (gm. Turek). Wraz z nim w samochodzie podróżowała jego 29-letnia żona. W pewnym momencie drogę zajeżdżał im opel vectra. Kierowca nie zwracając uwagi na jadące samochody, chciał z pobocza włączyć się do ruchu. Z wstępnych ustaleń policji wynika, że siedzący za jego kierownicą 30-letni mieszkaniec Marianowa Kolonii (gm. Kawęczyn), chciał włączyć się do ruchu. Wszystko wydarzyło się tak szybko, że jadący berlingo, nie miał szans by go wyminąć i uderzył w bok opla.

Zanim na miejscu pojawiła się karetka pogotowia, strażacy dwóm poszkodowanym w wypadku osobom założyli kołnierze usztywniające i dodatkowo jednemu z nich unieruchomili rękę. Do turkowskiego szpitala ze złamaną kończyną zabrano pasażerkę citroena, natomiast ze złamanym żebrem i urazem głowy kierowcę opla. **it**



Do zderzenia dwóch aut doszło we środę 25 listopada przy ulicy Kolska Szosa.

Apel policji!

W prowadzonym postępowaniu, w sprawie wypadku drogowego ze skutkiem śmiertelnym, do którego doszło we wtorek 17 listopada w Wichertowie w gminie Przykona ustalono, że jedną z przyczyn zdarzenia był młody pies rasy mieszanej, który wbiegł na drogę. Funkcjonariusze zwracają się z prośbą o zgłoszenie się jego właściciela lub osób, które mogą pomóc w jego ustaleniu. Można zgłaszać się bezpośrednio do Komendy Powiatowej Policji w Turku przy ul. Legionów Polskich, a także dzwoniąc pod numer (także anonimowo) – 997 lub od godz. 7.30 do 15.30 – 63 289-82-68. **it**



KRONIKA WYPADKÓW

POLICJA

Turek

Od 13 do 17 listopada, na osiedlu Wyzwolenia, nieustaleni dotąd sprawcy ukradli 36-letniemu turkowianinowi, zaparkowane na przybłokowym parkingu audi A6, warte 60 tys. zł.

W niedzielę 22 listopada przy ul. Konińskiej w ręce funkcjonariuszy wpadło dwóch nietrzeźwych rowerzystów. Zatrzymany około godz. 8.00, 30-letni turkowianin, miał 0,36 mg/dm³ (około 0,80 promila). Natomiast o 19.40, 27-letni mieszkaniec Grabienca w wydychanym powietrzu miał 0,59 mg/dm³ (około 1,20 promila) alkoholu.

Rejon

W niedzielę, 15 listopada o godz. 20.00 w Tuliszkowie do rutynowej kontroli, zatrzymano 33-letniego mieszkańca Kiszew (gm. Tuliszków), jadącego na rowerze. Mężczyzna miał 0,67 mg/dm³ (około 1,40 promila) alkoholu w wydychanym powietrzu.

Od wtorku do wtorku (10-17 listopada), w Żeronicach (gm. Dobra) złodzieje włamali się do budynku gospodarczego, znajdującemu się na terenie prywatnej posesji i ukradli kosę spalinową marki Stihl, której wartość właściciel – 59-letni mężczyzna oszacował na 1500 zł.

We wtorek 17 listopada, około godz. 17.00, do dyżurnego turkowskiej policji zadzwonił mężczyzna, który zgłosił, że w Grzymiszewie (gm. Tuliszków), na poboczu drogi K-72 stoi ciężarówka Scania. Okazało się, że samochód został kilka dni wcześniej ukradziony w Swarzędzu.

W sobotę 21 listopada, około godz. 13.30, w Żdźarach w gminie Kawęczyn zatrzymany przez policjantów 67-letni cyklista, zamieszkały w tej miejscowości, miał 1,01 mg/dm³ (około 2 promili) alkoholu w wydychanym powietrzu. Okazało się również, że mężczyzna od lutego tego roku ma orzeczoną przez turkowski sąd, zakaz jazdy na rowerze.

W niedzielę 22 listopada, około godz. 2.00, w Piętnie w gminie Tuliszków, 22-letni mieszkaniec Żdźenic (gm. Malanów), rzucił butelką w stojące przed remizą OSP audi A3. Właścicielka samochodu, 23-letnia tuliszkowianka straty oszacowała na 700 zł.

Tego samego dnia, tuż przed godz. 3.00, w Dąbrowicy Kol. (gm. Dobra) za kierownicę volkswagena golfa, po kilku głębszych wsiadł 52-letni mieszkaniec tej gminy. Mężczyzna miał w organizmie 1,14 mg/dm³ (około 2,30 promila) alkoholu.

Wyrazy szczerego współczucia

Koledze Janowi Jaroma

z powodu śmierci

MATKI

Składają pracownicy Starostwa Powiatowego i Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Turku



Z okazji tradycyjnego
Święta BARBÓRKA 2009
Górnikom i ich Rodzinom
życzenia zdrowia, szczęścia,
sukcesów w życiu osobistym i zawodowym
w imieniu mieszkańców Gminy Przykona
i Władz Samorządowych
składają

Mirosław Broniszewski
Wójt Gminy Przykona

Czesław Witczak
Przewodniczący Rady
Gminy Przykona

INFORMACJA

ADWOKAT TOMASZ JĘDRYCHOWSKI
UPRZEJMIE INFORMUJE ŻE
W TURKU
UL. LEGIONÓW POLSKICH 1/54 (II PIĘTRO)

ZOSTAŁA URUCHOMIONA JEGO FILIA
KANCELARII ADWOKACKIEJ

CZYNNE PONIEDZIAŁEK – PIĄTEK OD 8.00 DO 16.00

Adwokat Tomasz Jędrzychowski, Kancelaria Adwokacka w Kole
filia w Turku, ul. Legionów Polskich 1/54 (II piętro), 62 – 700 Turek

Czynne od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00-16.00

Dyżury Adwokata: Poniedziałek i Środa 16.00-18.00

Telefon: 63 289 33 30

Samochodem w przystanek



Kierujący skodą, najpierw zderzył się z punto, a następnie uderzył przystanek i zatrzymał się na przydrożnym drzewie. Choć oba samochody były bardzo potłuczone, nikomu nic się nie stało.

To już drugi wypadek, do którego doszło w ciągu ostatnich kilku dni w Rogowie, w gminie Przykona. Tym razem, w niedzielę, około godz. 14.00, na prostej drodze zderzyły się dwa auta. Wyjeżdżający z drogi podporządkowanej, 19-letni mieszkaniec Rogowa, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu, jadącej w kierunku Przykony skodzie. Samochód uderzył w przód punto, a następnie wjechał w przystanek autobusowy. Zatrzymał się dopiero na rosnącym tuż za nim drzewie. Za kierownicą skody siedział 37-letni turkowiak. Choć zderzenie wyglądało

bardzo groźnie, to żadnemu z kierowców na szczęście nic się nie stało.

Czytelnicy Echa nie milkną w sprawie cen paliw. Nadal otrzymujemy e-maile i prośby o kontynuowanie publikowania cen na turkowskich stacjach, gdyż zmieniają się one jak w kalejdoskopie.

–W weekendy tankowałem na

jednej ze stacji w Turku olej napędowy płacąc powyżej czterech złotych za litr. Po wtorkowym wydaniu gazety cena spadła. Może to zbieg okoliczności, a może coś w tym jest... – zastanawia się jeden z Czytelników.

Trzymamy więc rękę na pulsie, a jak widać na zdję-

ciach różnice cen w mieście i niedalekim przeczku Tuluszkowie nadal są ogromne. W dwóch skrajnych przypadkach jest to nawet różnica 30 groszy w przypadku etyliny 98 i 19 groszy dla etyliny 95 na litrze.

Zmowy paliwowej ciąg dalszy?



Tak wyglądały ceny w poniedziałkowy poranek w Tuluszkowie...



...a tak w tym samym czasie w Turku przy ulicy Łąkowej.

W poniedziałkowy, 30 listopada rano ceny prezentowały się następująco:

Bliska Tuluszków: 95 – 4,19; 98 – 4,29; ON – 3,79

Szelem Tuluszków: 95 – 4,16; ON – 3,76

Bliska Turek ul. Konińska: 95 – 4,32; 98 – 4,58; ON – 3,83

Shell Turek: 95 – 4,35; 98 – 4,62; ON – 3,86

Orlen Turek ul. Łąkowa: 95 – 4,35; 98 – 4,59; ON – 3,85.

opr. boxa

Z okazji Dnia Górnika i tradycyjnej "Barbórki" dla Całej Braci Górniczej, pracowników kopalni, emerytów i rencistów oraz rodzin górniczych serdeczne życzenia sukcesów zawodowych oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i rodzinnym składają

Przewodniczący
Rady Miejskiej
Lech Zielony



Burmistrz
Miasta Turku
Zdzisław Czapla

Z okazji Dnia Górnika
- Zarządowi i wszystkim
PRACOWNIKOM KOPALNI
WĘGLA BRUNATNEGO
"ADAMÓW"
pomyślności w dalszej
PRACY ZAWODOWEJ
ORAZ W ŻYCIU OSOBISTYM

życzy
Sławomir Banasiak
i pracownicy
HURTOWNI
ELEKTROTECHNICZNEJ



Z okazji tradycyjnej „Barbórki”
Wszystkim Pracownikom
naszej kopalni
Emerytom i Rencistom
oraz Rodzinom Górników
składamy życzenia
zdrowia, ciepła rodzinnego,
spokoju oraz pomyślności w życiu osobistym i zawodowym
Patronka nasza Święta Barbara niechaj jednozecznie
i wspiera wszystkich górników, otaczając troskliwą opieką!

Zarząd i Rada Nadzorcza KWB „Adamów” SA

Główny Górnicy,
Wzrastającym jeszcze na posterunku pracy,
którym na to już zdrowie nie pozwala,
który którzy najlepsze swe dni oddali tej robocie
i do zasłużonej emeryturze wspominają tamte dni,
rodzinny i wszystkim ludziom z górnictwem
składamy z okazji Górniczego Święta „Barbórki”
serdeczne życzenia zdrowia, pomyślności i najbliżej, dobrych myśli,
zdrowia, przychylności ludzi i Opatrzności

życzą

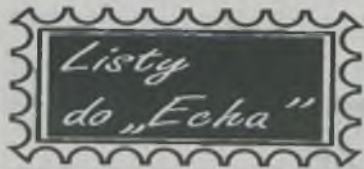
Przewodniczący Rady
Roman Rybacki

Starosta
Ryszard Bartosik

Z okazji Dnia Górnika
składam najserdeczniejsze życzenia
bezpiecznej i spokojnej pracy w kopalni.
Zdrowia, szczęścia oraz wszelkiej
pomyślności, a także powodzenia
w życiu zawodowym i prywatnym.

Z górniczym pozdrowieniem
Szczęść Boże
Ireneusz Niewiarowski
Senator RP





Jaki patriotyzm?

Do dyskusji nad patriotyzmem (i oszczędnościami) sprowokował mnie ostatni felieton red. A. Jarka „Jaki patriotyzm na czas wolności?”.

Szanowni Państwo, odpowiadając na tytułowe pytanie powiem krótko: taki jak w Turku. Uzasadnieniem do mojego stanowiska niech będzie prawdziwy opis naszych uroczystości w dniu 11 listopada tego roku. Uroczystości dostojnych, godnych rangi tego święta, ale i radosnych, dostosowanych do preferencji lokalnej społeczności, a także możliwości samorządu Miasta Turku i Powiatu Tureckiego.

Rozpoczęliśmy od odsłonięcia tablicy przy naszym kościele p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa, poświęconej bohaterskiej walce o wolność naszej Ojczyzny żołnierzy Armii Krajowej z naszego Powiatu i strukturom Polskiego Państwa Podziemnego. W uroczystościach tych brało udział bardzo wielu mieszkańców Turku i Powiatu. Liczba pocztów sztandarowych

była największa od wielu lat. Na Mszy Świętej jest nas najwięcej bo świętowanie w Kościele jest dla nas, Polaków, naturalne. Jest ono bowiem na trwałe wpisane w tradycje chrześcijańskie i narodowe. Tak jest i mimo niezadowolenia wielu będzie nadal. Podobnie było pod pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego. Było nas wielu, tak wielu, że redaktorowi lokalnej gazety bardzo się dłużyło składanie kwiatów pod pomnikiem. Tu rada dla owego redaktora: jeżeli się dłuży to należy zrobić w tył zwrot i udać się do domu zamiast użalać się na łamach gazety. Nie należy on bowiem do kręgu osób, o których mówimy, że zaszczycają swoją obecnością daną uroczystość. Uro-

czystość a nie imprezę. Impreza ma miejsce, np. gdy jakiemuś redaktorowi gazety radny opozycji funduje zakrapianą kolację w pobliskiej restauracji. To chyba można łatwo odróżnić.

O liczbie wiązań pod pomnikiem, a tym bardziej o kosztach związanych z ich zakupem, nie powinniśmy w ogóle mówić. Ale jeżeli już zniżono się do tego poziomu, to podejmę temat. Wszystkie koszty poniesione na kwiaty wynoszą mniej więcej tyle ile kosztują np. trzy ogłoszenia w gazecie zakupione przez lokalne samorządy. Są to środki publiczne, o które tak troszczy się redaktor Echa Turku, a z drugiej strony tak chętnie z nich korzysta. Wydatki na te cele

wszystkich samorządów z naszego Powiatu rocznie wynoszą ok. 400 tys. złotych. Jest to kwota znacznie przekraczająca wydatki na wspomniane kwiaty. Może warto pomyśleć o poszukaniu oszczędności w tym zakresie? Wydanie biuletynu samorządowego, w którym można by zamieszczać ogłoszenia samorządowe kosztowałyby ok. 40 tys. rocznie. Jak widać oszczędności byłyby znaczne. Wydawca jedynej lokalnej gazety, na wniosek redaktora Jarka zatroskanego o grosz publiczny, mógłby obniżyć cenę za ogłoszenia np. o 50%. Oszczędności – proszę bardzo. To jest jedna z propozycji.

Wracając do uroczystości 11 listopada. Kolejnym wydarzeniem tego dnia były XX jubileuszowe Biegi Niepodległości, w których wzięło udział 1400 uczestników z powiatu, miasta, kraju i zagranicy. Proszę mi pokazać podobne zawody zorganizowane na cześć Święta Niepodległości. Przy okazji ukłony w stronę

prowadzących, którzy pomimo zimna i deszczu przeprowadzili biegi (jak zawsze) profesjonalnie.

Wieczorem odbył się niezwykły koncert Chóru Poznańskie Słowiki pod dyrekcją profesora Stefana Stulgrosza. Było to wydarzenie wyjątkowe, w którym uczestniczyło wielu mieszkańców naszego Powiatu. Niestety, w lokalnej gazecie koncert potraktowany został marginalnie. Można mieć tylko nadzieję, że nie jest to kara dla jednego z głównych organizatorów za wyrażenie opinii na temat redaktora gazety.

Świętowanie w Turku odbywa się na godnym i wysokim poziomie. Jeśli ktoś nie chce tego zauważyć to jego problem. Może nie znosi po prostu tego święta wzdychając za 22 lipca? Tylko czy to jest powód aby męczył się i nas wszystkich na łamach swojej gazety?

Patriotyzm powinien wyglądać tak jak w Turku podczas ważnych świąt państwowych, ale także każdego dnia, kiedy to powinniśmy pracować dla rozwoju naszej Ojczyzny. Nie wolno godzić się jednak na patriotyzm w wydaniu panów Jarka, Marczewskiego i pani Tomaszak-Zesiuk. Dlaczego? Dlatego, że aby na ten ważny temat dyskutować patriotą trzeba być każdego dnia.

Ryszard Bartosik
– Starosta Turecki



Niech pan się chociaż nie ośmiesza

W ramach publicznej debaty przed dwoma tygodniami pokusiliśmy się pytanie o treść i kształt patriotyzmu na czas wolności. W toczącej się dyskusji głos zabrał zdecydował się również i starosta Ryszard Bartosik. I na pytanie – Jaki to ma być tenże patriotyzm – odpowiada krótko: - Taki jak w Turku. W jego wywodach publikowanych w niniejszym numerze Echa mowa jest przede wszystkim o formach manifestowania nastrojów patriotycznych w naszym mieście i sposobach obchodzenia u nas świąt państwowych. Wywód przeprowadzony jest na konkretnym przykładzie Święta Niepodległości. Zdaniem naszego Autora jest to wzorzec wręcz idealny i najlepiej jakby obowiązywał po wsze czasy. No cóż! Pozwolę sobie zauważyć, że od lat dwunastu uczestniczę we wszystkich obchodach głównych świąt państwowych w naszym mieście. I ze smutkiem muszę odnotować taki oto fakt, że poza rosnącą liczbą pocztów sztandarowych i delegacji wiązankowych pozostali uczestnicy tychże uroczystości stanowią nader szczupłą gromadkę. W razie ewentualnych wątpliwości co do tego ostatniego stwierdzenia służę uprzejmie redakcyjnym archiwum fotograficznym. Zaręczam, że na wspomnianych fotografiach robionych w trakcie wspomnianych uroczystości dominują osoby lokalnych VIP-ów i ludzi spożywających tzw. owoce władzy. A już tzw. przeciętni zjadacze chleba stanowią ogromną rzadkość. Tak więc nie bardzo wiem na jakiej podstawie starosta Bartosik stwierdza, że turkowskie obchody świąt państwowych „dostosowane są do preferencji lokalnej społeczności”. Obserwując przez lata rzeczono uroczystości wbrew sugestiom pana starosty skłaniałbym się raczej ku opinii, że praktykowane u nas metody świętowania hołdują i owszem, preferencjom, ale przede wszystkim lokalnych elit władzy, a dla zdecydowanej większości miejscowej społeczności nie stanowią okazji do zamianowania

zaś rzecz brutalnie, to dla znakomitej większości turkowian są one martwe.

Zatem czy nie należałoby się poważnie zastanowić nad zmianą formuły obchodzenia świąt państwowych, miast z uporem godnym lepszej sprawy obstawać przy opinii, że wszystko jest w najlepszym porządku, a wobec zgłaszających jakiegokolwiek wątpliwości w tej sprawie z góry odsądzać od czci i wiary. Gdyby pan starosta opanował sztukę czytania ze zrozumieniem, to dotarłaby doń informacja, że autorem idei ograniczenia liczby pocztów wiązankowych pod pomnikami jest znana i powszechnie szanowana osoba, a jednocześnie reprezentant starszego pokolenia turkowian z urodzenia. Wydawało mi się, że przed dwoma tygodniami informowałem o tym fakcie w sposób klarowny i zrozumiały. A tak z drugiej strony, to zwracam się z prośbą do pana starosty, aby podał do publicznej wiadomości nazwisko lub nazwiska radnych opozycji lub nawet koalicji, którzy jakimś redaktorowi Echa fundowali zakrapianą kolację w pobliskiej restauracji. Śmiało Panie Starosto! Proszę o nazwiska, bo trzeba by uznać, że padająca w pańskim tekście sugestia bardziej przystoi drobnemu krętaczowi i manipulatorowi niż wysokiemu urzędnikowi samorządowemu. Oczywiście rozumiem, że swoją sugestią ujmuje pan na tyle literacko zręcznie. Ale przecież pan rozumie, a niżej podpisany wie, o co Panu chodziło.

Wykazuje się Pan podobną zręcznością w zakamuflowanej sugestii jakoby wpływy Echa z tytułu ogłoszeń prasowych „od wszystkich samorządów z naszego powiatu rocznie wynosiły ok. 400 tysięcy złotych”. Przyznaję, dokonuje Pan tutaj manipulacji ze zręcznością istnego linoskoczka. Z drugiej strony zaręczam, że księgowi naszego tygodnika wpadliby w prawdziwy zachwyt, gdyby to było chociaż 20 proc. wspomnianej kwoty. No, ale dość tych głupawych marzeń, do których snucia przypadkiem dostarczał mi Pan powodem. Jednocześnie

też dając przyczynę do prawdziwego zmartwienia. A to za sprawą zdanka, jakoby wydawanie biuletynu samorządowego (...) kosztowało ok. 40 tys. zł rocznie. Panie starosto! Choćby z szacunku do sprawowanego przez Pana urzędu chciałbym powątpiewać, że Pan sam to wymyślił. Jednak martwić już musi fakt, że Pan chce wierzyć i powtarza aż takie głupstwa. Bo jeśli wierzy Pan w tego typu bajania, to obywatele powiatu powinni z troską pomyśleć o stanie powiatowego budżetu. A skończonemu cymbału, który sufluje Panu podobne androny powinno się przegonić, gdzie pieprz rośnie. Chyba, że rozważy Pan wydawanie kwartalnika lub coś w tym rodzaju. Bo informacji o realnych kosztach wydawania tygodnika radziłbym zasięgnąć u pana Tomasza Wroniaka, który kilka miesięcy temu był zamknął s.p. „Obserwatora”. Bo już nie ośmielam się po tą wiedzę odsyłać pana starosty do Mariana M. Marczewskiego, swego czasu patronującego „Monitorowi”. Ostatecznie, jako dzielnemu działaczowi akurat tej partii, której przedstawiciele znani są ze swojej wielkiej nieufności do bliźnich poleciłbym jeszcze inną weryfikację kosztów wydawania gazety. Otóż, niech Pan osobiście zajmie się żurnalistyką i żeby ograniczyć ryzyko finansowe znacznie wydawać pismo w rodzimej miejscowości. Na ten przykład periodyk „Kowadelko”. Albo też tytuł w podobnym guście, np. „Młotek z Kowali”. Przekonałby się Pan wówczas na własnej skórze, czy raczej kieszce, o prawdziwych kosztach wydawania gazety lokalnej. Na razie zatem turkowskemu staroście odradzałbym wypowiadanie się na podobne tematy. I nie idzie mi o to, że publikując podobne głupoty ośmiesza się Ryszard Bartosik jako osoba prywatna. Ale już obywatelską troską musi napawać sytuacja, gdy w żalną śmieszność popada urzędujący starosta naszego powiatu. Podobnie, rzeczy się mają, gdy z namaszczeniem próbuje nas (od)uczyć patriotyzmu.

Andrzej Jarek

W poszukiwaniu dawnych dziejów

Monografia autorstwa ks. Witczaka w czerwcu

Monografia gminy Kawęczyn, składać się będzie z czterech rozdziałów. W sumie, książka będzie miała prawdopodobnie ponad sto stron. Do druku oddanie zostanie w kwietniu przyszłego roku. Jej promocja planowana jest na czerwiec. Autorem monografii jest ksiądz dr Henryk Witczak – obecnie proboszcz parafii Janiszew.

W Urzędzie Gminy w Kawęczynie odbyło się spotkanie, dotyczące powstającej monografii. Przybył na nie jej autor ks. dr Henryk Witczak – proboszcz parafii Janiszew. Podjął się jej napisania, kiedy był proboszczem parafii Głuchów i nikt się nie spodziewał, że tak szybko zostanie przeniesiony z tej parafii do Janiszewa. Pomimo tego nie zrezygnował z dokończenia książki.

Ksiądz Witczak powiedział, że monografia jest już w połowie napisana. Planuje cztery rozdziały, choć nie wyklucza, że ostatecznie będzie ich pięć. Wydarzenia z terenów obecnej gminy Kawęczyn, stara się przedstawiać na tle historii Polski. Jego zdaniem, będzie to ciekawsze i łatwiejsze w odbiorze przez czytelników, niż podawanie tylko suchych faktów. Najciekaw-

szy, według autora, ma być rozdział drugi, mówiący o czasach od średniowiecza do dwudziestego wieku. Czasy współczesne od 1900 roku, przedstawi w rozdziale trzecim. Rozdział czwarty poświęcić zamierza parafiom położonym na terenie gminy Kawęczyn.

Pisząc monografię, ksiądz Witczak korzysta z różnych źródeł, takich między innymi, jak: Liber Beneficiorum, Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i Innych Krajów Słowiańskich, Teki Dworzaczka, wizytacje kościelne parafii oraz wszelkie wydawnictwa dotyczące Ziemi Sieradzkiej, powiatu tureckiego i Wielkopolski, wspominające o interesującym go terenie. W zbieraniu współczesnych materiałów pomagają mu pracownicy urzędów gmin.

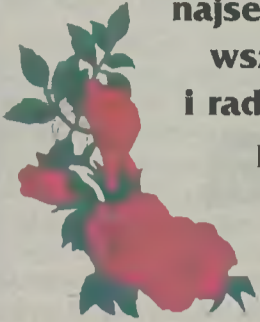
Zarówno ksiądz Witczak, jak i wójt Jana Nowak mają nadzieję, że włączą się w to także aktywniej mieszkańcy gminy, którzy z pewnością posiadają w swoich rodzinnych zbiorach wiele ciekawych dokumentów i zdjęć.

Monografia ma zostać ukończona w marcu przyszłego roku. Po korekcie, trafi do drukarni w kwietniu, w czerwcu planowana jest jej promocja. Książka, będzie miała, co najmniej sto stron. Wszystko zależy od formatu, w jakim zostanie wydana. Przy okazji wizyty ks. Witczaka w Kawęczynie dowiedzieliśmy się, że został on wicedziekanem dekanatu kolskiego pierwszego. (art)



Ksiądz Henryk Witczak, podczas wizyty w Kawęczynie.

4 grudnia, to Święto
WSZYSTKICH GÓRNIKÓW.
W tym wyjątkowym Dniu składamy
Wam i Waszym najbliższym
najszerzej i najserdeczniej
wszelkiej pomyślności
i radości w każdym dniu.



Irena Tomaszak-Zesiuk
poseł na Sejm RP

Dariusz Młynarczyk
przewodniczący PO
w powiecie tureckim

-Potrzebny jest raport – informacja o stanie oświaty w naszym mieście. Dopiero posiadając komplet rzetelnych informacji z tego obszaru można zacząć poważną dyskusję na temat problemów tureckiej edukacji – tak na czwartkowej (26 listopada) sesji Rady Miejskiej skonstatował radny Romuald Antosik. Jego wypowiedź wywołała agresywną reakcję koalicjantów z TS/PiS, którzy z całkowicie niezrozumiałych powodów personalnie zaatakowali Antosika, zamiast skupić się na podniesionych przezeń zagadnieniach merytorycznych.

Oświata w Turku – problem dyskretnie pomijany

Czwartkowa sesja tureckiej Rady Miejskiej trwała już ponad trzy godziny, gdy przysłała kolej na debatę nad dokumentem „Informacja o stanie zadań oświatowych Gminy Miejskiej Turek w roku szkolnym 2008/2009”. Dodajmy, że sporządzenie tego swoistego raportu od roku bieżącego wymusza na samorządach art. 5 ust. 4 ustawy o systemie oświaty. W myśl tego zapisu organ wykonawczy winien stosowną informację do 31 października przedłożyć właściwej radzie.

Dziwić może fakt, że dokument poświęcony tak obszernemu zagadnieniu umieszczony został dopiero na szarym końcu porządku sesji Rady Miejskiej obradującej, było nie było niemal po czterech tygodniach od wymaganego terminu. Ale pomińmy może te ostatnie uwagi, w myśl zasady – pierwsze koty za płoty. Wszak raport o stanie miejskiej oświaty również w Turku przygotowywany był po raz pierwszy. Bowiem trudno byłoby sobie przypomnieć, kiedy poprzednim razem Rada Miejska dyskutowała na podobny temat. Tymczasem oświata jest obszarem, który w roku 2008 stanowił 46 proc. bieżących wydatków budżetowych miasta, a na rok bieżący zaplanowano 48 proc., czyli ponad 25,7 mln złotych. W tym tylko 13,3 mln zł pochodzi z subwencji oświatowej, a pozostałą część, czyli niemal 12,5 mln zł pochodzi już z kasy miejskiej. Co gorsza, zjawisko niżu demograficznego pozwala wnioskować, że proporcje w wydatkach na edukację między subwencją oświatową, a bezpośrednim udziałem miejskiego budżetu z roku na rok będą coraz mniej korzystne dla finansów naszego miasta. I właśnie choćby tenże budżetowy aspekt oświaty winien stać się tematem wnikliwej i poważnej dyskusji publicznej. Tym bardziej, że w dającej się ogarnąć przeszłości władze miasta dość oszczędnie pod-

nosiły oświatową problematykę.

Jedna stroniczka o ponad 25 milionach złotych

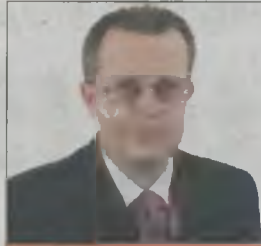
By nie rzec, że dotąd starano się jej raczej unikać. Słowem, nad tematem kosztującym w Turku ponad 25 mln złotych rocznie wisiała dość szczelna zasłona milczenia.

W tym roku ustawodawca zmianą prawa oświatowego wreszcie wymusił na samorządach przygotowanie i publiczną prezentację wspomnianej informacji o stanie oświaty na swoim terenie.

Z przebiegu sesji Rady Miejskiej można wnioskować, że treści tego dokumentu nieco bardziej wnikliwie postanowił przyrzeć się radny Romuald Antosik. Dodajmy członek komisji oświatowej, w której zasiada jako bodaj jedyny niepraktykujący pedagog. W ocenie radnego Antosika „Informacja” w zasadzie spełnia wymogi ustawowe, jednocześnie jednak do dokumentu zgłosił on kilka uwag. Jego zdaniem, omawiany raport m. in. nie poddał analizie procesów demograficznych w naszym mieście, które z oczywistych powodów w najbliższych latach rzutować będą na rosnące napięcia w wydatkach budżetowych na miejscową oświatę. Antosik bardzo krytycznie odniósł się też do analizy wydatków finansowych w oświacie, zauważając, że tak kluczowej sprawie autorzy dokumentu raczyli poświęcić raptem jedną stroniczkę plus trzy linijki druku.

Jaki jest poziom nauczania w tureckich szkołach?

Radny odniósł się też do części poświęconej wynikom uzyskiwanym na ogólnokrajowych egzaminach przez absolwentów tureckich szkół podstawowych i gimnazjów. W jego opinii zamieszczenie tylko tegorocznych wyników egzaminów, choć zgodne z wymogami ustawowymi, to nie pozwala na bardziej wnikliwą ocenę poziomu nauczania w tureckich szkołach. Zdaniem Antosika, pełniejszy

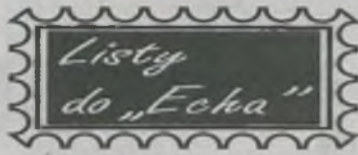


Dariusz Młynarczyk
Radny Rady Miejskiej Turku



www.mlynarczyk.net.pl

PO NEWS BLOG FELIETON SAMORZĄD



Całkiem niedawno uruchomiłem swoją stronę www, nie zdążyłem jeszcze rozpocząć etapu jej reklamowania, a już osiągnąłem pierwszy sukces. Moją witrynę odwiedził sam Pan Burmistrz Mękarski i chyba tak jej „pozazdrościł”, że nie przysłał tak jak wielu znajomych słów gratulacji, ale... żądanie usunięcia ze strony czerwonego byczka.

Byczek Fernando

Wiedziałem, że ów byczek zostanie zauważony, w końcu łamie kolorystykę na pierwszej stronie. Nie można przecież przejść spokojnie obok tej krwistej czerwieni i entuzjazmu bijącego z jego zawadiackiego uśmiechu.

Mam nadzieję Mirku, że nie porzucasz na tym jednym piśmie i poczynisz następne kroki ku rozstąpieniu mojej strony. Będę Ci

niezmiernie wdzięczny. Liczę, że uczynisz to z uwagi na starą dobrą znajomość, a nie dlatego, że obecnie jesteśmy konkurentami politycznymi. Nie śmiałbym nigdy posądzać Cię aż o taką małostkowość. W końcu ów byczek powstał na imprezę, którą wspólnie organizowaliśmy ☺

Z pozdrowieniem
Darek Młynarczyk

Wypełnianie obowiązku ustawowego i nic ponadto

Hajże na Antosika - zamiast dyskusji o stanie miejskiej oświaty



Radny Romuald Antosik, bodaj jako jedyny, zapoznał się dogłębnie z dokumentem o stanie miejskiej oświaty, przygotowanym przez urzędników pod okiem wiceburmistrza Mirosława Mękarskiego, odpowiedzialnego w gronie rządzących za miejskie placówki oświatowe. Próbuąc zainicjować nad problemami oświaty debatę, spotkał się z personalnym atakiem ze strony zarówno burmistrza Czapli, jak i przewodniczącego Lecha Zielonego.

obraz oddawałoby zamieszczenie w raporcie danych z lat poprzednich. Podobnie zabrakło mu w dokumencie zestawienia wyników uczniów z Turku w porównaniu z wynikami ich rówieśników z miast z naszym porównywalnych.

To w największym skrócie jedynie część uwag Antosika pod adresem treści Informacji o stanie tureckiej oświaty. Radny swoją wypowiedź zakończył konkluzją o potrzebie sporządzenia bardziej wnikliwego raportu/informacji na ten temat. Jego zdaniem, problematyka oświatowa z uwagi na swoje strategiczne znaczenie zasługuje bowiem na poważną debatę. Ta zaś jest możliwa dopiero na podstawie pełniejszej informacji, którą niezwłocznie należy przygotować.

Polowanie na Antosika zamiast dyskusji o oświacie

Po tym wystąpieniu Antosika można było oczekiwać interesującej i konstruktywnej debaty nad dokumentem o stanie tureckiej oświaty w roku minionym. Jednak ku wielkiemu zaskoczeniu, zamiast spokojnej i rzeczowej dyskusji na głowę Antosika spadł grad krytyki. Dodajmy krytyki o charakterze wyłącznie ad personam, a w żadnym wypadku ad rem. Hasło w stylu - Hajże na Antosika – dał Dariusz Jasak. *Wyrażam ubolewanie, że radny Antosik nie przygotował się na komisję oświaty, a swoje uwagi wypowiada na radzie i w tym gronie – żalił się publicznie Jasak. -Taka chyba była intencja, aby występować w obecności prasy i publiczności – zza stołu pre-*

zydialnego z sarkazmem zauważył przewodniczący Lech Zielony. *-My tu wypełniamy obowiązek ustawowy – swoje dorzucił burmistrz Zdzisław Czapla. O ile na wypowiedź Dariusza Jasaka można spojrzeć z przymrużeniem oka. Stanowi on bowiem wręcz kliniczny przykład osoby, którą mocno przerasta funkcja radnego, nie mówiąc już o powierzeniu mu funkcji przewodniczącego komisji oświaty. Jak to mówią –Nie ten rozmiar kapelusza. Ale już po przewodniczącym Zielonym i burmistrzu Czapli należałoby oczekiwać czegoś więcej niż personalnej agresji werbalnej pod adresem jedynego radnego, który zapoznał się z treścią sesyjnego dokumentu.*

Bo można obawiać się, czy aby większość radnych pochyliła się nad tymi treściami. A może lepiej byłoby przełożyć dyskusję nad tym dokumentem, zwłaszcza przy absencji zastępcy burmistrza Mirosława Mękarskiego i Ewy Muszyńskiej, a więc osób uznawanych za autorów Informacji. Znamienna przy tym jawi się kularowa wypowiedź Eugeniusz Ziętka, szefa Miejskiego Zespołu Obsługi Szkół i Przedszkoli, który podkreślił m. in.: *-Nie ma tygodnia, abyśmy nie dyskutowali o finansowych problemach naszej oświaty.*

Czyli okazuje się, że urzędnicy dyskutują nad tak fundamentalną dla naszej społeczności kwestią. Wydaje się zatem, że tym bardziej wskazana jest publiczna debata nad tą problematyką na sesjach Rady Miejskiej. Zamiast niej zafundowano nam żalony spektakl pod tytułem „Polowanie na Antosika” z kimś pokroju radnego Jasaka w roli głównego naganiacza. Ciekawe czy taka „debata” już do końca nie zniechęci radnych do jakichkolwiek dyskusji. Bo i tak aktywność większości z nich ogranicza się do mechanicznego podnoszenia „łapy”. Czyżby taki stan rzeczy bardziej odpowiadał władzom Turku?

Andrzej Jarek

Zgodnie ze zwyczajem przyjętym przez turkowskich radnych obecnej kadencji obrady czwartkowej sesji Rady Miejskiej toczyły się w atmosferze pełnej emocji. Dodajmy, atmosferze wykluczającej jakikolwiek, minimalny nawet kompromis. Aż chciałoby się zawołać – A Turek Panie?!

Krótką jeremiada nad beznadziejnym stanem turkowskiego samorządu

Od początku obecnej kadencji próżno by w Turku szukać śladowej choćby obecności ducha porozumienia czy poszukiwania kompromisu w imię dobrze pojmowanego interesu miasta. W powyższym przekonaniu tylko utwierdzają obrady XXX, a więc niejako jubileuszowej sesji Rady Miejskiej. Panująca tam atmosfera dostarcza kolejnego dowodu do stwierdzenia, że w Turku idea samorządności jest martwa, jak nie przymierzając, egipcjscy faraonowie z obojętnie której dynastii. I co najgorsze, trudno o najmniejsze nawet sygnały, by panująca w turkowskim samorządzie sytuacja miała zmienić się na lepsze w mniej czy bardziej odległej przyszłości. Ale może dość już tych jeremiad nad żalonym stanem lokalnej polityki, o którego przyczynach długo trzeba by mówić i pokrótce przyjrzymy się przebiegowi czwartkowej sesji.

Zdaniem Młynarczyka w Turku można sobie kupić prawo

Do pierwszego sporu doszło już podczas dyskusji nad dwoma zmianami planu zagospodarowania przestrzennego miasta, zaproponowanymi przez burmistrza Zdzisława Czapłę. Pierwsza zmiana dotyczy obszaru w granicach ulic: Dobrska Szosa, Słoneczna, Uniejowska, Niepodległości. Druga natomiast propozycja obejmuje nieruchomość

zlokalizowaną między ulicami: Obwodnica Północna, Chopina i terenami kolejki wąskotorowej. *-Na konto miasta wpłynęły darowizny od osób prywatnych wnioskujących o dokonanie częściowej zmiany planu zagospodarowania. To jest niezgodne z ustawą i w rezultacie wychodzi na to, że w Turku za 5 tysięcy złotych można sobie kupić prawo – konkludował radny Dariusz Młynarczyk. -Wspomniane kwoty powinny być zaksięgowane jako darowizna, ale nie powinno być wskazane, że zostają przeznaczone na zmianę planu – radny dodał po chwili.*

Ze strony architekt Aleksandry Wojciechowskiej padły następujące wyjaśnienia: *-Do tej pory działka była przeznaczona pod budownictwo mieszkaniowe, ale powstanie tam ronda stawia jej dotychczasowe przeznaczenie pod dużym znakiem zapytania. Zaproponowana zmiana pozwoli na powstanie tam obiektu usługowego lub przychodni lekarskiej.*

Pani architekt podzieliła jednak wątpliwości co do takiego a nie innego zaksięgowania wspomnianych darowizn.

Powołując się na transparentność decyzji, wspomnianego zapisu bronił burmistrz Zdzisław Czapla. Natomiast zarzut Młynarczyka o kupowaniu w Turku decyzji administracyjnych skrytykował – *Założenie, które pan tutaj przyjął jest nieprawdziwe, a więc i wniosek wysnuty na tej podstawie jest również nieprawdziwy – dowodził burmistrz Czapla.*

Dylematy Rady Miejskiej Turku

Kto łże jak pies, a kto kłamie jak bura suka

Dlaczego jedne wnioski trafiają na sesję, a inne jakby ad acta

O ile z wywodami radnego Młynarczyka można polemizować, to już zastrzeżeniom zgłoszonym przez Pawła Paruszewskiego należałoby się przyrzeć bardziej wnikliwie. *-Rodzą się wątpliwości co do tego, jakie są procedury, w wyniku których dokonuje się zmiany w planach. Bo czy jest jakaś selekcja składanych przez mieszkańców wniosków – zastanawiał się radny Paruszewski. W odpowiedzi usłyszeliśmy wprawdzie, że takich wniosków wpływa duża liczba, ale nie wszystkie są rozpatrywane przez komisję urbanistyczną. I właśnie, może należałoby upublicznić jakie kryteria rozstrzygają o tym, że jeden wniosek o zmianę planu rozpatrywany jest przez Radę Miejską, a inny trafia ad acta. Niestety, takich wyjaśnień na sesji się nie doczekaliśmy. A szkoda.*

Kłamać jak pies, czy łąć jak bura suka

Jeszcze bardziej burzliwie dyskutowano nad uchwałą o podwyżce opłat za zajęcie pasa drogi miejskiej. *-Nie spotkałem się aby podwyżki tak jak ma miejsce i w jednym z przypadków osiągały wysokość rzędu 500 proc. Tymczasem najwięcej zajęć pasa drogowego dokonuje w Turku PGKiM. W efekcie, w przyszłości czeka nas kolejna podwyżka cen wody i ścieków – wywodził Pańczyk. -To jest kolejne sięganie do kieszeni mieszkańców – dodał radny Marian M. Marczewski, który jednocześnie zaproponował stawki znacznie niższe od postulowanych w projekcie uchwały. -To przede wszystkim ma na celu zdyscyplinowanie prowadzących roboty drogowe, żeby czas zajęcia pasa drogowego był jak najkrótszy – do zaproponowanych przez burmistrza podwyżek stawek przekonywał z kolei Krzysztof Majda. - Myślę, że teza autorstwa radnego Majdy jest dość karkołomna – zaoponował Marczewski, dodając, że zdaniem Tadeusza Czerwińskiego podwyżka ta wynika z szukania pieniędzy*

przez burmistrza Czapłę. *-Radny Marczewski łże jak pies – elegancko zauważył wywołany właśnie wiceburmistrz Czerwiński, dodając zaraz -Inżynier Szymaniak wypowiedział się na ten temat bardzo precyzyjnie i dokładnie.*

-A przepraszam, fraza o szukaniu przez burmistrza Czapłę pieniędzy jest autorstwa inż. Szymaniaka, a nie jak wcześniej zauważyłem Czerwińskiego. Gdybym natomiast miał odpowiadać w stylu swojego przedmówcy, to musiałbym stwierdzić, że Czerwiński kłamie jak bura suka. Ale oczywiście tak nie powiem – zastrzegł się Marczewski. W ten to iście kordialny sposób nasi radni sobie deliberowali na sesji. Zgodnie z miejscowym obyczajem sprawę przesądziło głosowanie, w którym koalicjanci z TS/PiS pokazali kto rządzi Turkiem, a kto może sobie co najwyżej pogadać.

Radny Marczewski i burmistrz Czapla wymieniają „uprzejmości”

Styl uprawianej w Turku polityki równie mocno odcisnął się przy uchwalaniu Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2010. Roczny budżet zajmującej się tą problematyką Komisji przekracza w Turku 500 tys. złotych. Problem w tym, że realizacją założeń programowych i sposobem wydatkowania na nie pieniędzy za mijający rok radni mają szansę zapoznać się dopiero na wiosnę roku następnego. O zapewnieniach padających ze strony burmistrza Czapli deklarującego swego czasu przedłożenie stosownego sprawozdania razem z nowym Programem przypominał radny Marczewski.

-Gdybyśmy mieli takie informacje można by uniknąć niepotrzebnych swarów. Bo mówiąc ogólnie, do rzeczonych swarów między radnym Marczewskim i burmistrzem Czapłą i tak doszło

za sprawą podwyżki uposażeń dla członków tzw. komisji antyalkoholowej. *-Podwyższa się diety dla członków Komisji, bo trzeba dofutować Wiesławę Sarbak, która zawsze na stojąco bije panu browo – wypalił Marczewski. -Zauważam u pana zjawisko projekcji, bo wszelkie złe cechy własne przypisuje pan innym, a dobre rzeczy właściwe komuś innemu dostrzega pan u siebie – odparował Czapla. Swoistym przerwaniem wymiany tych „uprzejmości” między oboma dżentelmenami były leksykalne rozważania nad znaczeniem frazy o „dofutowaniu”.*

Czas krótkich „pieredyszek” i rachunki dyrektora Pakosa

W ramach zawieszenia broni czy raczej krótkiej „pieredyszki” radni zgodzili się na nazwanie nowego ronda imieniem Zesłańców Sybiru, a jedna z ulic zyskała patrona w osobie Mariana Cieplaka, Honorowego Obywatela Turku. O tzw. debacie nad Informacją o stanie realizacji zadań oświatowych w Turku w roku szkolnym 2008/2009 obszerniej piszemy w innym miejscu. Odnotowując jednocześnie, że towarzyszący temu punktowi klimat obrad znakomicie wpisuje się w stan agonii w jakiej znajduje się idea samorządności w Turku.

Gwoli ścisłości wypada jeszcze odnotować jedną z interpelacji autorstwa radnego Marczewskiego, który zasugerował, że dyrektor OSiR-u Tadeusz Pakos wyjeżdża na obozy sportowe wraz z członkami swojej rodziny. *-Jeśli takie fakty miały miejsce, to prosimy o rachunki za te pobyty – wnioskował Marczewski. Burmistrz Czapla godził się co do jednego, a mianowicie, że jeśli miałyby dochodzić do podobnych sytuacji, to byłoby to ze wszech miar godne ubolewania i niewłaściwe.*

Andrzej Jarek

Komunikat Burmistrza Miasta Turku

Burmistrz Miasta Turku z przykrością informuje, że w listopadzie wystąpiły trudności z wypłatą zasiłków i świadczeń rodzinnych. Spośród wymaganej kwoty za listopad Wielkopolski Urząd Wojewódzki w Poznaniu przekazał mniej niż 70 procent potrzebnych środków. Ta sytuacja wywołała zrozumiąły niepokój wśród turkowskich pobierających świadczenia.

Wypłata świadczeń rodzinnych i zasiłków jest zadaniem zleconym gminom przez państwo i to w gestii państwa jest zabezpieczenie odpowiednich środków dla świadczeniobiorców, a zarazem przekazanie ich do rozdysponowania. Tak więc źródłem zasiłków jest budżet państwa, a nie budżet gminy. Dotacja na zasiłki przekazana przez Wielkopolski Urząd Wojewódzki została pomniejszona o znaczną kwotę. Do wypłacenia pełnej kwoty świadczeń w listopadzie zabrakło w sumie ponad 195 tys. zł. Mimo wielokrotnych próśb i monitów o zabezpieczenie potrzebnych środków, miasto Turek jak dotąd ich nie otrzymało.

W obliczu powagi sytuacji pragnę zapewnić wszystkich świadczeniobiorców, mieszkańców naszego miasta, iż należne świadczenia zostaną przekazane natychmiast po otrzymaniu środków od Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego.

Burmistrz Miasta Turku
Zdzisław Czapla

Śmierć czyha na rondzie

63-letnia turkowskianka zmarła w szpitalu, kilka godzin po tym, jak na pasach potrafił ją samochód. Była to czwarta osoba, która zginęła w wypadku drogowym w listopadzie.

Do tragedii doszło w piątek 27 listopada. Około godz. 10.00, w stronę Urzędu Skarbowego szła 63-letnia kobieta. Przy ulicy Konińskiej weszła na przejście dla pieszych. W tym samym czasie na rondo Dmowskiego wjechał peugeot partner. Kierujący samochodem 53-letni turkowskianin

jechał w stronę Słodkowa, skręcił więc w ulicę Konińską. Najprawdopodobniej nie zauważył kobiety przechodzącej na drugą stronę ulicy i uderzył w nią. Przybyła na miejsce karetka pogotowia, zabrała nieprzytomną turkowskiankę do szpitala. Obrażenia były tak silne, że 63-latkę, około godziny 14.00

zmarła. Na razie nie wiadomo kto zawińił, wyjaśni to dopiero prowadzone dochodzenie.

-To już czwarta osoba, która zginęła w wypadku samochodowym, a jedenasta w tym roku – powiedział Henryk Janik, naczelnik Sekcji Ruchu Drogowego w turkowskiej Komendzie Powiatowej Policji. Ź

Rodzinie, przyjaciółom, znajomym, sąsiadom,
w szczególności: księdzu dziekanowi Markowi Kasikowi,
ordynatorowi Adamowi Kusztalowi i pracownikom
oddziału wewnętrznego ZOZ w Turku,
zakładowi pogrzebowemu „Pacholczyk”, PSS Społem,
pocztowi sztandarowemu Cechu Rzemiosł oraz wszystkim,
którzy ofiarowali Msze święte, złożyli wieńce, kwiaty,
uczestniczyli we Mszy świętej i ceremonii pogrzebowej

Ś.P. Zdzisława Jafry

składają podziękowania żona i synowie z rodzinami

Posłanka Irena Tomaszak-Zesiuk wspiera starania o koncesję dla PAK Górnictwo Adamów zależy od Złoczewa?

Dwa podmioty toczą walkę o wydobycie przypuszczalnie 450 mln ton węgla w obszarze Złoczewa, w województwie łódzkim. Jednym z nich jest spółka powołana przez ZE PAK w Koninie, drugim kopalnia Bełchatów. Otrzymanie koncesji przez tę pierwszą to priorytetowa sprawa dla funkcjonowania Elektrowni Adamów. -Złożyłam zapytanie w tej sprawie do ministra gospodarki i ministra środowiska, bo dla naszego regionu to kwestia kluczowa – mówi posłanka Irena Tomaszak-Zesiuk. -Jeśli konińskie Górnictwo nie otrzyma koncesji na uruchomienie odkrywki Złoczew, to byt elektrowni Adamów jest zagrożony, a mnie ponieważ jestem z Turku, w nazwie PAK interesuje zwłaszcza literka „A”, czyli Adamów – podkreśla posłanka.



Irena Tomaszak-Zesiuk uważa, że jak najszybsze uruchomienie odkrywki Złoczew jest sprawą priorytetową dla funkcjonowania elektrowni Adamów i jednocześnie wpisuje się w strategię energetyczną kraju.

Wniosek o przyznanie koncesji na rozpoznanie złoża „Złoczew”, zalegającego pod miejscowościami w województwie łódzkim: Złoczew, Burzenin i Ostrówek PAK Górnictwo, spółka powołana specjalnie w celu poszukiwania i wydobycia węgla, złożyła już w czerwcu tego roku. Wcześniej rozpoczęto tam wzorcowe, można wnioskować z efektów, konsultacje z miejscową społecznością. Zaowocowały one uchwałami rad gmin z terenów przyszłej odkrywki, popierającymi inwestycje planowaną przez konińskie Górnictwo. Do takich działań, po części, zmusiła ZE PAK umowa prywatyzacyjna zawarta między energetyczną spółką a Skarbem Państwa, która przewiduje, że do roku 2018 muszą zostać wymienione kotły w elektrowniach na nowe jednostki, spełniające wymogi emisji gazów Unii Europejskiej. Ale warunkiem opłacalności tych robót jest oczywiście zabezpieczenie dostaw paliwa do elektrowni na co najmniej 30 lat. Dlatego Górnictwo postanowiło rozpocząć prace nad uruchomieniem odkrywki w Złoczewie. Poszukiwanie złóż węgla i działalność wydobywcza Górnictwa z jednej strony stanowią pewnego rodzaju konkurencję wobec KWB Adamów, z drugiej jednak elektrowniana spółka niewątpliwie posiada większe możliwości inwestycyjne niż obie kopalnie – konińska i turkowska.

Jak zapewniała podczas piątkowej konferencji (27 listopada), posłanka Irena Tomaszak-Zesiuk, w tym przypadku konflikt interesów nie istnieje. -Zanim rozpoczęłam działanie wspierające zabiegi PAK-u o przyznanie koncesji na rozpoznanie złoża Złoczew rozmawiałam z przedstawicielami Adamowa, by upewnić się, że nie jest to przeciwstawne z interesem turkowskiej kopalni - podkreślała posłanka.

Ponieważ złoża Złoczew znajdowały się w perspektywicznych rezerwach KWB Adamów, konkurencyjna spółka w niecały miesiąc po konińskim Górnictwie złożyła podobny wniosek o koncesję. Jedno-

cznie rozpoczęto zabiegi, by przekonać miejscowe społeczeństwo do poparcia bełchatowskiej firmy. Również łódzcy parlamentarzyści rozpoczęli lobbując za bełchatowską spółką kopalnianą. A jest o co zabiegać - do „wyjęcia” z ziemi jest około 450-460 mln ton brunatnego złota, zalegającego na głębokości około 150 m i powierzchni ponad 500 ha. Jednak podczas, gdy dla Bełchatowa perspektywa wydobywczego zainteresowania się złożem rysuje się gdzieś na rok 2020, to Górnictwo z Konina jest gotowe, a nawet zdecydowane, rozpocząć odkrywkę jak najszybciej. Stąd miejscowa społeczność, przeważnie rolnicza, poparcia udzieliła Górnictwu, woląc jak najprędzej rozwiązać sprawę wywłaszczeń pod odkrywkę niż oczekiwać na to kilkanaście lat, nie inwestując w swoje gospodarstwa. Dlatego władze gminy Burzenin i Złoczew nie miały wyjścia jak pozytywnie zaopiniować wniosek o przyznanie koncesji PAK Górnictwo, a negatywnie Grupie Górnicznej Bełchatów. Ta ostatnia złożyła na to postanowienie zażalenie do Samorządowego Kolegium Odwoławczego. I jak odpowiedział na interpelację posłanki Zesiuk, minister środowiska Maciej Nowicki, właśnie od decyzji Samorządowego Kolegium Odwoławczego będzie zależał przebieg postępowania koncesyjnego. -Teraz jest czas strategicznych rozwiązań w tym przypadku zarówno dla naszego miasta, jak i akurat dla Polski, dlatego też zwróciłam się o poparcie naszych starań do władz Turku i powiatu – podkreśla Irena Tomaszak-Zesiuk. Jak mówi posłanka, uruchomienie złoża Złoczew, stworzyłoby perspektywę zwiększenia mocy elektrowni w Turku, przy dobrej koniunkturze nawet o dwa bloki 500 megawatów.

Poczynione przez nią w sprawie przyznania koncesji zabiegi spowodowały, że 9 grudnia dojdzie do spotkania w ministerstwie środowiska przedstawicieli Bełchatowa i PAK Górnictwo. Być może spowoduje to przełom na drodze do przyznania koncesji.

BAŁWAN GORĄCO POLECA

PREZENT do aktywacji*

- 29 gr/min do wszystkich,
- nowość - dotykowa Nokia 5530 z kartą 4 GB,
- tylko w Plusie Sony Ericsson W715 z krystalicznym dźwiękiem stereo, kartą 4 GB i GPS.




Turek, Pl. Wojska Polskiego 4 (Rynek)
tel. 63 289 17 89

Stawka 29 gr/min nie dotyczy Play. Szczegóły w regulaminie promocji „Bałwan Poleca”.



Plus

RAZEM LEPIEJ



Z przyjemnością zapraszamy na przedpremierowy pokaz **Nowego Opla Astry**

który odbędzie się w salonie Opla Domcar Sp. z o.o. w dniach 9-13 grudnia. Do zobaczenia!



Wir leben Autos.

www.opel.com.pl

We Władysławowie polują na czarownice

„Echo” od czci i wiary odsądziłi, a podatki podnieśli

Po ponad dwóch miesiącach, w poniedziałek 23 listopada, spotkała się Rada Gminy Władysławów. Głównym tematem miały być przyszłoroczne stawki podatków, ale nie tylko one pobudziły wójta i radnych do dyskusji. Poza ponownie wyrażoną niechęcią do lokalnych mediów, rozmawiano także o wyrównaniach pieniężnych dla nauczycieli, na które gmina musi zbierać prawie 300 tysięcy złotych i zbyt niskich opłatach za dom przedpogrzebowy w Russocicach.

Rada zbiera pieniądze dla nauczycieli

Podczas sesji wśród gości nie brakowało dyrektorów władysławowskich szkół, gdyż to ich dotyczył jeden z tematów, a mianowicie sprawa wyrównania pensji, które nauczyciele powinni dostać jeszcze do końca roku. Chodzi o wypłatę dodatków za nauczycielskie awanse zawodowe, których tutejsi nauczyciele nie otrzymali. W sprawozdaniu z działalności międzysesyjnej wspominał o tym wicewójt Piotr Szewczyński:

–Według wprowadzonych niedawno przepisów mamy czas do końca stycznia 2010 roku, aby wypłacić wyrównania, gdyż nasi nauczyciele nie osiągnęli dochodów, jakie powinni w związku ze stopniem kwalifikacji.

Krzysztof Zajac dodał, że dopiero od października są wytyczne w jaki sposób wyrównać zaległe pensje. A potrzebna będzie na to niemała kwota, bo około 300 tysięcy złotych, gdyż w całej gminie zatrudnionych jest 140 nauczycieli. Ryszard Wypych pytał także, w jaki sposób będą dzielone te środki.

–Stosunkowo do awansu zawodowego kwoty te będą się zmieniać, ale sposób ich wyliczania jest dość zakreślony – wyjaśnił wójt. Już w kolejnym punkcie porządku obrad dotyczącym zmian w bieżącym budżecie widać było, że wóldarze starają się gromadzić wymaganą kwotę, przenosząc na ten cel pieniądze z innych działów, w sumie 212 tysięcy, między innymi rezygnując z sita i przykrycia miejscowej oczyszczalni ścieków. Po solennym zapewnieniu, że nauczycielskie portfele nie ucierpią, większość zgromadzonych gości opuściła salę obrad.

A droga nadal donikąd

Zanim jednak rozpoczęto „panel podatkowy” powróciła sprawa niedokończonej drogi w Chylinie. Tamtejszy sołtys, Stanisław Grzelak twierdzi bowiem, już nie po raz pierwszy, że nawet bez odkupowania tak szerokiego pasa ziemi od mieszkańców (przypomnijmy, że gmina chciała „wejść” włąb jednej z działek aż o 7 metrów, na co nie zgodzili się jej właściciele, dlatego nie położono asfaltu do końca) można było spokojnie kłaść asfaltowy dywanik.

–Wystarczyło wyczyścić pobocze i spokojnie są tam cztery metry, czyli tyle ile ma droga w miejscu, gdzie ją skończono, po co poszerzać do siedmiu? Poza tym innym ludziom też mówiliście, że trzeba będzie zabrać część ich ziemi, a okazało się, że wystarczyła ta szerokość, która była! – argumentował Grzelak. Odpowiedz wójta Zajac była jednak niezmienna, powoływał się na wyliczenia geodety i przepisy, które uniemożliwiają włączenie się do drogi powiatowej pod kątem prostym.

–Musi to być półkole, dlatego trzeba było więcej miejsca, a mieszkańcy definitywnie odmówili sprzedaży części działki więc asfaltu nie ma – zakończył dyskusję nad i tak rozlanym już mlekiem.

Podatki czas uchwalić

W części podatkowej na pierwszy ogień poszły środki transportu. W bieżącym roku właściciele samochodów ciężarowych, autobusów czy ciągników nie dotknęły żadne podwyżki, gdyż w 2008 radni pozostawili ten podatek na tej samej wysokości, niestety teraz nie minie ich podwyżka. Na wniosek komisji finansów podniesiono go o 10 proc. w stosunku do tego roku, co rada przyjęła jednogłośnie. Zmiany nie ominęły też podatków od nieruchomości, które podniesiono o wartość wskaźnika inflacji czyli 3,5 proc.

Mniej jednogłośnie, bo przy czterech wstrzymujących i jednym sprzeciwie, przyjęto wniosek z proponowaną nową ceną skupu żyta, potrzebną do określenia podatku rolnego. Władysławowska rada przychyliła się do propozycji prezesa Głównego Urzędu Statystycznego i z 35 zł za kwintal, mimo propozycji niektórych rajców by ją „zaokrąglić” do 34,00 zł, uchwalono cenę na poziomie 34,10 zł.

Blisko było, aby nie zmieniała się w przyszłym roku opłata targowa. Jednak radny Krzysztof Hodlik szybko zareagował na taką propozycję wnosząc o podwyżkę.

–Mamy nowy plac targowy, teraz jest to nowa jakość – argumentował. Poparł go inni i przy dziesięciu głosach „za” podniesiono ceny o 10 proc. Jednogłośnie „za” podtrzymano tegoroczne zwolnienia z podatku od nieruchomości.

Gmina wzbogaci się o nowe nieruchomości w obrębie Milinowa i Russocic, które przejmie w formie darowizny od skarbu państwa, gdyż są to drogi często na terenach pokopalnianych niezbędne do poprawnej komunikacji.

Podobnie jak w innych gminach także we Władysławowie, Prokuratura Rejonowa w Turku miała zastrzeżenia do uchwały dotyczącej stypendiów. Radni musieli zmienić jej brzmienie, gdyż nie powinni sami określać czym są tzw. zdarzenia losowe upoważniające ucznia do otrzymania pieniężnego wsparcia.

Bez specjalnych protestów

przyjęto też zaproponowane podwyżki opłat za wodę i ścieki.

–Po analizie sytuacji w gminie po raz kolejny musimy podnieść stawki. Niestety drożeje energia, a na niej wszystko jest oparte – mówił sekretarz Tomasz Rajczyk. Dodał także, że stanowi ona właśnie 50 proc. kosztów. W przyszłym roku ceny wzrosną więc o 8 groszy netto, czyli 3,9 proc. woda i 3,5 proc. ścieki. –I tak mamy jedną z najtańszych wód w powiecie i najczystsza – chwalił wójt Zajac.

Doba w domu przedpogrzebowym coraz droższa

Wiele kontrowersji wzbudził punkt sesji dotyczący opłaty za udostępnianie Domu Przedpogrzebowego w Russocicach. Za miejsce, które w dużej mierze powstało, jak wspominali mieszkańcy, w czynie społecznym, do tej pory trzeba było zapłacić 50 zł za dobę. Podczas sesji zaproponowano nową cenę 81,97 zł plus 22 proc. VAT co daje 100 zł. Motywowano to realnym wzrostem kosztów utrzymania, mediów czy wywozu śmieci, a także jedną z najniższych cen w powiecie za takie usługi.

–Dom powstał z inicjatywy sołtysów, a wśród mieszkańców sprzedawano cegielki. Nie można go więc porównywać do tych, w innych gminach, bo tam są to usługi komercyjne i nastawione na zarobek – protestował Ryszard Wypych. Podniosły się głosy, że nawet jeśli koszty faktycznie trzeba dostosować to nie tak drastycznie. Propozycji wójta by ktoś przejął dom w dzierżawę też nie potraktowano serio, tak więc ostatecznie ustalono cenę 80 zł. brutto.

To lipa, panie wójcie

Pomiędzy punktami sesji Krzysztof Zajac pochwalił się też swoimi działaniami na rzecz środowiska. *–Zakupiliśmy drzew za tysiąc pięćset złotych i rozdaliśmy je pszczelarzom. To wspaniały gest z naszej strony, a oni byli pod wrażeniem – dodał. –To lipa, panie wójcie – dwuznacznie skwitował samozachwył wójta radny Czesław Stasikowski.*

Pod sam koniec omówiono jeszcze przyszłoroczne plany budowy dróg, do 30 listopada bowiem gmina musi złożyć dokumenty o dofinansowanie jeśli chce liczyć na środki z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych, a do tego potrzebna jest opinia rady. Dwóch radnych zgłosiło się by dopisać do wniosku jeszcze „ich” trakty, Hieronim Darul – 300 metrów drogi w Kunach, a Stanisław Matuszak – 700 metrów - Wyszyńska-Kałek.

Czy Krzysztof Owczarek pracuje w sklepie?

Na tym zakończono głosowania, jednak nie sesję. Jak się okazało najbardziej emocjonujący był sam koniec spotkania, kiedy powiatowy radny Zdzisław Wojtkowiak odniósł się do tekstu Echa dotyczącego dyrektora władysławowskiego ośrodka kultury, Krzysztofa Owczarka.

–Zbulwersowała mnie ta sprawa, gdyż nic by się chyba nie stało, gdyby nazwiska osób rozstrzelanych we Władysławowie były umieszczone w gazecie. Ich pamięć powinna być uczczona, a postawa dyrektora to skandal. Co mają wspólnego ludzie, którzy zapłacili najwyższą cenę życia za ojczyznę z fochami dyrektora? Nie wypowiada się przecież we własnym imieniu, ale jest na stanowisku utrzymywanym z podatków – mówił Wojtkowiak. Niestety ze strony wóldarzy nie doczekał się reakcji. Według wójta Zajaca, dyrektor nie jest urzędnikiem i nie musi udzielać żadnych informacji.

–A może bał się, że przekreślenie nazwiska – zamiast przedstawić rzeczowe stanowisko ironizował Zajac. Dodał, że jest bardzo zadowolony z pracy Krzysztofa Owczarka, który spisuje się bardzo dobrze. Podjął się także, mieniąc się ekspertem fachu dziennikarskiego, poszukiwania podtekstów w krytycznym tekście, jaki ukazał się w Echo Turku odnośnie dyrektora Owczarka.

–A gdyby pani w sklepie nie chciała udzielić wam informacji, też byście poświęcili jej całą stronę czy tylko pan Owczarek jest solą

w oku? – dopytywał. Ponieważ podczas sesji nie dano nam szansy odniesienia się do zarzutów, możemy jedynie w tym miejscu odesłać wójta Zajacę do 47 numeru Echa, gdzie pisaliśmy właśnie, że dyrektor Owczarek nie jest panem na własnym folwarku, ani sklepową ekspedientką tylko dyrektorem publicznej, nie prywatnej, instytucji. Po raz kolejny pod adres naszej redakcji posypały się oskarżenia o kłamstwa, niestety po raz kolejny także żadnego z nich wójt nie skonkretyzował.

Na zakończenie kilka słów

Z długich, a chwilami wręcz niesmacznych, przepychanek pomiędzy wójtem Zajacem, jego zastępcą Piotrem Szewczyńskim i powiatowym radnym Zdzisławem Wojtkowiakiem nie wynikło niestety nic. Bo co może wynikać z pytania trzydziestoparolatka, takiego jak Piotr Szewczyński, o to, gdzie był radny Wojtkowiak w czasie stanu wojennego. Do tej dyskusji z „wdziękiem”, włączyła się jeszcze radna powiatowa Małgorzata Golczyńska, broniąc własną pierś niesprawiedliwie, jej zdaniem, oczernianego przez gazetę Krzysztofa Owczarka:

–Nie pozwolę, by o takich osobach mówiono w ten sposób! Może komuś przeszkadza jego inteligencja – pytała retorycznie pani radna. Wóldarze Władysławowa do końca stali przy stanowisku, że prasa się na nich uwzięła, a dyrektorowi ośrodka kultury wolno wszystko.

Olga Boksa

Panu

Janowi Jaromie

wyrazy głębokiego współczucia
i najszczerze kondolencje z powodu śmierci

MATKI

Krystyny Jaromy

składają koleżanki i koledzy ze
Związku Zawodowego „Solidarność”
przy Starostwie Powiatowym
w Turku

Serdeczne podziękowania
Radzie Nadzorczej, Zarządowi i Pracownikom
PKS Turek S.A. za życzliwość i uczestnictwo
w ceremonii pogrzebowej
mojego Ojca

Ś.P. Jana Świątka

składa Leszek Świątek z rodziną

Na razie rondo Wałęsy

Na rondzie w Kowalach Pańskich stanęły tablice informujące, że nosi ono imię Lecha Wałęsy. Pomimo że w tej miejscowości jest kilku zgorzłych przeciwników tego polityka, uchodzącego na świecie za jeden z największych autorytetów, nikt nie ośmielił się zniszczyć tych tablic. Słychać jednak, że jeżeli uda się dokonać zmian na

szczytach kawęczyńskiej władzy, a konkretnie „obalić miłościwie panującego” Jana Nowaka, nazwa ronda zostanie zmieniona. Padła ponoć nawet sugestia, że miałyby to być „Rondo Bolka”.

Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że czynione są zabiegi o przyjazd Wałęsy do gminy Kawęczyn. Próbowaliśmy się dowiedzieć konkretnie w biurze byłego pre-

zydenta, ale miła pani powiedziała nam, że prezydent chętnie odpowie na zaproszenie władz gminy Kawęczyn. Jednak terminarz jego wizyt zarówno krajowych, jak i zagranicznych jest bardzo napięty. Niemniej nie wyklucza, że udając się z Gdańska na południe Polski, zawita w Kowalach Pańskich, by zakręcić koło na rondzie, którego jest patronem. (art)



Rondo Lecha Wałęsy w Kowalach Pańskich.

Opel Insignia ecoFLEX.
Odkryj, jak mała kropla wyzwala wielką moc.

Nowy Opel Insignia ecoFlex potrzebuje niewielkiej ilości paliwa, by udowodnić swoją klasę. Dynamiczny silnik Turbo Diesel 2.0 o mocy 160 KM spala w trasie tylko 4,2 l/100 km. Wykorzystaj jego moc bez ponoszenia zbędnych kosztów.

www.opel.com.pl

Domcar, ul. Spółdzielców 9a, 62-510 Konin, tel. (063) 242 20 88, fax (063) 242 31 88, www.domcar.pl

Zużycie paliwa oraz emisja CO₂: Insignia Sports Tourer ecoFlex 2.0 – 4,3 l/100 km, CO₂ – 139 g/km; Insignia ecoFlex 2.0 – 4,2 l/100 km, CO₂ – 136 g/km (wg dyrektywy EC/15/2007, EC/692/2008A, cykl pozamięski). Informacje na temat sławności samochodu, przydatności do odzysku oraz recyklingu są dostępne pod adresem internetowym: www.opel.com.pl

PROMOCJA ZIMOWA
RABATY DO 33%*

Tej zimy Mikołaj pracuje dla nas!

5% KUPON NA EXTRA RABAT
Gwarantowany dla Klientów, którzy zamówią okna do 31 grudnia 2009. (Dotyczy odbioru okien w okresie styczeń - marzec 2010).
Termoramka do okien PLATINIUM gratis!
(Ogranicza stratę ciepła nawet do 10%).
* Szczegóły w salonach sprzedaży lub pod numerem Infolinii 0801 14 00 00.

OKNOPLAST
zobaczysz różnicę

TUREK
ul. Kąpczowskiego 1 B
tel. 063/ 289 92 67

EPHU JARKPOL
Jarosław Urbaniak
www.jarkpol.com

PRODUCENT

- ROLETY Teraz niższe CENY!
- ŻALUZJE
- MOSKITIERY

tel. 0601 813 595
0605 695 045

CZYSZCZENIE ŻALUZJI PIONOWYCH

UWAGA
Oper
SALON KOMPUTEROWY
PRZENIESIONY NA PRZECIWKO

ul. 3 MAJA 4

3 Maja Browarna

tel. 063 289 20 17

Potrzebujesz szybko gotówki? Kredyt na oświadczenie bez zbędnych formalności

- » w naszej ofercie NOWY BANK - wysoka przyznawalność
- » kredyty konsolidacyjne do 96 m-cy na oświadczenie
- » kredyty gotówkowe bez zaświadczeń o dochodach - 0% prowizji dla emerytów
- » super oferta dla rolników i osób prowadzących działalność bez zbędnych formalności
- » kredyty samochodowe na samochody nowe i używane oraz sam. pow. 3.5 tony (tylko dowód + drugi dokument tożsamości)

fiolet
Powszechny Dom Kredytowy

ZAWSZE BLISKO CIĘBIE

Fiolet PDK S.A.
Turek, ul. Browarna 18, tel. 63 278 51 19
Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 - 17.00

RESTAURACJA Sława hotel
tel. 63 289 37 30

WSZYSTKIE imprezy w niskich cenach!

RESTAURACJA 69
tel. 63 289 36 80

- WESELE 100 ZŁ
- CHRZCINY 40 ZŁ
- 18-KA 50 ZŁ

ZAPRASZAMY

DANIA NA DOWÓZ tel. 63 289 36 60

Salon PLAY
zaprasza

Najlepsza oferta na rynku
- Internet PLAY online 1 zł/3m-ce
a w świątecznym abonamencie tylko 29gr/min do wszystkich

Turek, Pl. Wojska Polskiego 5
tel. 790 031 137
pn-pt 10.00-18.00, sb 10.00-14.00

Gospodarstwo Pomocnicze przy Regionalnym Zarządzie Gospodarki Wodnej w Poznaniu
- siedziba Warsztatu Mechanicznego
w Skęczniewie, gm. Dobra

ogłasza ustny nieograniczony przetarg na sprzedaż:

1. Samochodu osobowego Polonez Caro, rok prod. 1994 - cena wywoławcza 950 zł
2. Samochodu ciężarowego Żuk 07 D, rok prod. 1996 - cena wywoławcza 1200 zł
3. Samochodu ciężarowego Żuk A111, rok produkcji 1991 - cena wywoławcza 950 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 09.12.2009r. o godz. 11.00 w siedzibie Warsztatu Mechanicznego w Skęczniewie

Wszelkie informacje pod nr telefonu 63 279 02 66

ZARZĄD POWIATU TURECKIEGO

Na podstawie art. 25 ust 1, art. 28, art. 19 pkt 4 i 16 oraz art. 20 ust 1 pkt 2 ustawy z dnia 12 marca 2004r. o pomocy społecznej (t. j. Dz. U. z 2009r. Nr 175 poz. 1362)

ogłasza

OTWARTY KONKURS OFERT NA REALIZACJĘ ZADANIA Z ZAKRESU POMOCY SPOŁECZNEJ polegającego na: **prowadzeniu Środowiskowego Domu Samopomocy w Turku przy ul. Poduchowne 1, przeznaczonego na pobyt dzienny dla 36 osób z upośledzeniem umysłowym będących mieszkańcami Powiatu Tureckiego na zasadach określonych w art. 9 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 19 sierpnia 1994 roku o ochronie zdrowia psychicznego (Dz. U. Nr 111 poz. 535 ze zm.) i rozporządzenia Ministra Polityki Społecznej z dnia 22 września 2005 r. w sprawie specjalistycznych usług opiekuńczych (Dz. U. Nr 189 poz. 1598).**

- realizacja zadania polega na - prowadzeniu Środowiskowego Domu Samopomocy w Turku przeznaczonego na pobyt dzienny dla 36 osób z upośledzeniem umysłowym będących mieszkańcami Powiatu Tureckiego,
- na realizację zadania planuje się przeznaczyć kwotę – do **402.624,00 zł**,
- termin realizacji zadania – do dnia 31.12.2010r.
- termin złożenia ofert – do dnia 21 grudnia 2009r.
- na realizację tego samego zadania przeznaczono: - w 2009r.- 381.482,00 zł, w 2008r. - 380.600,00 zł.

Oferta podmiotu powinna zawierać:

- 1) szczegółowy zakres rzeczowy proponowanego do realizacji zadania zawierający opis planowanego działania;
- 2) termin i miejsce realizacji zadania;
- 3) kalkulację przewidywanych kosztów realizacji zadania;
- 4) informacje o posiadanych zasobach rzeczowych i kadrowych wskazujących na możliwość wykonania zadania
- 5) informacje o wysokości środków finansowych własnych albo pozyskanych z innych źródeł na realizację zadania;
- 6) informację o wcześniejszej działalności podmiotu składającego ofertę w zakresie, którego dotyczy zadanie;
- 7) inne informacje wymagane zgodnie z ogłoszeniem o otwartym konkursie ofert.

Ofertę należy sporządzić na formularzu według wzoru stanowiącego załącznik do rozporządzenia Ministra Polityki Społecznej z dnia 8 marca 2005 roku w sprawie określenia wzoru oferty podmiotu uprawnionego (Dz. U. Nr 44 poz. 427).

Warunkiem rozpatrzenia oferty jest:

- 1) uzupełnienie wszystkich pól formularza oferty w sposób czytelny;
- 2) zamieszczenie w formularzu oferty precyzyjnie sporządzonego opisu planowanego zadania;
- 3) zamieszczenie w ofercie wszystkich wymaganych informacji;
- 4) dołączenie kompletu wszystkich wymaganych dokumentów.

Do oferty należy dołączyć:

- 1) aktualny odpis potwierdzający wpis do właściwej ewidencji lub rejestru dotyczący statusu prawnego uprawnionego podmiotu i prowadzonej przez niego działalności (ważny do trzech miesięcy od daty wystawienia odpisu) i umocowanie osób go reprezentujących;
- 2) sprawozdanie finansowe i merytoryczne z działalności podmiotu za ubiegły rok lub w przypadku dotychczasowej krótszej działalności - za okres tej działalności;
- 3) aktualny statut podmiotu;
- 4) deklarację o zamiarze osiągnięcia lub nie osiągnięcia zysku przy realizacji zadania;
- 5) projekt regulaminu organizacyjnego określającego szczegółowe zadania i organizację placówki realizującej zadanie;
- 6) zaświadczenie o braku zobowiązań wobec ZUS i Urzędu Skarbowego.

Termin i miejsce składania ofert

Formularze oferty można pobrać w Sekretariacie Starostwa Powiatowego w Turku, ul. Kaliska 59, 62-700 Turek, pokój 226. Oferty należy składać w Sekretariacie Starostwa Powiatowego w Turku, ul. Kaliska 59, pokój 226, 62-700 Turek, z dopiskiem na kopercie „Konkurs na prowadzenie... (należy wpisać rodzaj zadania)”. Ostateczny termin składania ofert upływa z dniem **21 grudnia 2009r.** W przypadku nadesłania oferty pocztą, o dotrzymaniu terminu decyduje data stempla pocztowego. Oferty złożone po terminie nie będą rozpatrywane.

Kryteria, termin i tryb stosowany przy wyborze oferty

1. Wybór oferty będzie oparty o następujące kryteria:
 - przestrzenne i lokalowe przystosowanie podmiotu do realizacji zadania;
 - zasoby kadrowe gwarantujące należyłą realizację zadania;
 - opracowanie planu pracy;
 - doświadczenie podmiotu w realizacji podobnych przedsięwzięć;
 - racjonalność i rzetelność gospodarowania środkami finansowymi wynikającymi z potrzeb i możliwości w zakresie realizacji przedmiotowego zadania;
 - wiarygodność organizacji, dotychczasowa współpraca z administracją samorządową
 - złożenie w odpowiednim terminie wymaganej dokumentacji.
2. Zarząd Powiatu Tureckiego dokona wyboru oferty w terminie 7 dni licząc od dnia upływu terminu składania ofert, po uprzednim zaopiniowaniu przez Zespół Opiniujący przy Starostwie Powiatowym w Turku.
3. Oferty sporządzone wadliwie albo niekompletne, co do wymaganego zestawu dokumentów lub informacji pozostają bez rozpatrzenia.
4. Wyniki otwartego konkursu ofert oraz warunki zlecenia realizacji zadania zostaną podane do wiadomości publicznej poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Turku oraz zamieszczenie na stronie internetowej : www.bip.powiat.turek.pl

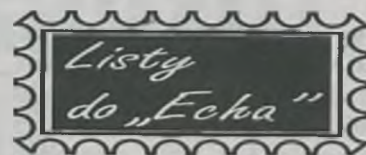
Zawarcie umowy

Podmiot wyłoniony w drodze konkursu ofert zobowiązany jest do zawarcia umowy na realizację zadania w terminie 7 dni od powiadomienia o wyborze oferty.

Informacje dodatkowe

1. Kwota przeznaczona na realizację zadania jest określona w projekcie budżetu Powiatu Tureckiego na 2010r. i jej wysokość może ulec zmianie.
2. Kwota przyznanego dofinansowania może być niższa bądź wyższa od wnioskowanej, w tym przypadku oferent winien złożyć korektę kosztorysu zadania.
3. Wyjaśnień w sprawie konkursu udziela Pani Teresa Danuta Michalska – Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Turku, tel. (063) 289 24 06

Co dalej z tym PKSem?



Jednym z głównych celów Platformy Obywatelskiej jest decentralizacja państwa rozumiana jako przekazywanie uprawnień i kompetencji samorządom. W takie postrzeganie decentralizacji wpisuje się propozycja komunalizacji turkowskiego PKS. Zgodnie z założeniami Planu Prywatyzacji na lata 2008-2011 Ministerstwo Skarbu Państwa w całym kraju proponuje samorządom nieodpłatne przejęcie PKSów. Z jednej strony marchewka w postaci bezpłatnego przekazania wielomilionowego majątku, a z drugiej wzięcie pełnej odpowiedzialności za nierentowne przedsiębiorstwa. W skali kraju odzew ze strony samorządów jest w takiej sytuacji bardzo umiarkowany.

Stryczniewicz (PO)

– samorząd to nie przedsiębiorca

Janusz Stryczniewicz nie bez racji zauważa, że samorząd nie jest powołany do prowadzenia działalności gospodarczej. W tym zakresie lepiej się sprawdza prywatny podmiot, który jest najczęściej bardziej efektywny i operatywny. Przestrzega również przed syndromem PGKIM. Objęcie przez Miasto 100% akcji PKS-u spowoduje nieustanne ukryte dotowanie tej firmy z budżetu, kosztem szukania niezbędnych oszczędności. Radny PO zastrzega jednocześnie, że jeżeli z przyczyn społecznych zajdzie konieczność utrzymania niektórych linii komunikacji miejskiej, to samorząd może uchwalić dofinansowanie do konkretnej linii lub do biletów kupowanych np. przez uczniów. Takie rozwiązanie byłoby bardziej przejrzyste i tańsze dla społeczności Turku.

Liderzy PiS/TS – bierzemy!

Zupełnie inaczej do problemu podchodzą burmistrz ze starostą. Pośpiech w jakim publicznie zadeklarowali, że chcą przejąć PKS, zaskakuje i budzi poważne obawy. Obaj nie są władni jednoosobowo podjąć takiej decyzji. Muszą uzyskać zgodę radnych. Co prawda Pan Burmistrz zorganizował coś na kształt para konsultacji, ale sposób i forma ich przeprowadzenia świadczyła, że nieważna była opinia rajców, ale sam fakt ich odciążenia. Na marginesie warto odnotować, że na to spotkanie radni opozycji stawili się w komplecie, a radnych PiS/TS było zaledwie czterech!

Wydaje się, że Zdzisław Czapla jak i Ryszard Bartosik postrzegają PKS wyłącznie jako łup polityczny. W końcu do obsadzenia będą nowe stołki w radzie nadzorczej oraz w zarządzie. Już na nieoficjalnej giełdzie kandydatów pojawiła się kandydatura Krzysztofa Sobczaka, który po rozłożeniu TURa

Turek miałby być rzucony na odcinek do PKS-u. Zaskakuje metamorfoza starosty, który komunalizację ZOZ-u odsądził od czci i wiary, a do komunalizacji PKS-u aż przebiera nogami. Jak zwykle nie zaprezentował swoich pomysłów na przyszłość, co nie przeszkadza mu w wywołaniu innych do głosu. Różnica polega jednak na tym, że to na staroście ciąży ustawowe obowiązki rozwiązywania problemów samorządu i nikt go z tych obowiązków nie zwolni. Starosta nie przedstawił dotąd ani swojej wizji powiatu, ani pomysłów na szpital czy powiatową oświatę, ani sposobu wykorzystania kontrowersyjnego 10-milionowego kredytu drogowego, ani pomysłu co dalej z PKSem.

Jak zjeść ciastko i nadal je mieć

Turkowski PKS jest spółką nierentowną, którą czeka spory wysiłek inwestycyjny w modernizację i wymianę taboru samochodowego. Spółka dysponuje jednocześnie atrakcyjnymi nieruchomościami, zlokalizowanymi w centrum miasta przy drodze wojewódzkiej, które jak się wydaje nie są niezbędne do dalszego jej funkcjonowania. Spółka dysponuje również niezłe wyposażoną stacją serwisową oraz nowoczesną stacją paliw. I to są dodatkowe bonusy, na które łakomym kąskiem spoglądają burmistrz ze starostą.

Czy istnieje kompromis między bardzo racjonalnym i zdroworozsądkowym podejściem Janusza Stryczniewicza a etatystycznym postrzeganiem PKS-u przez liderów PiS/TS? Jeżeli Miasto miało by przyjąć propozycję Ministra Skarbu Państwa i przejąć PKS, to powinno dopilnować, by przychody z ewentualnej sprzedaży części zbędnych nieruchomości zostały przeznaczone na inwestycje w tabor samochodowy. Po takim zabiegu powinno czym prędzej poszukać strategicznego inwestora dla Spółki. Miasto po wzmocnieniu PKS-u sprzedając większy pakiet akcji mogłoby zrobić niezły interes, nie ingerując bezpośrednio w wolny rynek przewozów osobowych. Przykładem takiego rozwiązania może być Kalisz, w którym funkcjonują Kaliskie Linie Autobusowe gdzie udziałowcami są miasto Kalisz oraz brytyjska firma. Pytanie tylko czy znalazłby się przedsiębiorca chcący inwestować w Turku, w którym klimacie dla inwestorów nie ma w ogóle. Klania się tutaj krótkowzroczna polityka Pana Burmistrza i jego coroczne podwyżki podatku od nieruchomości i podatku od środków transportowych.

Dariusz Młynarczyk

W imieniu samorządu Gminy Władysławów
serdeczne wyrazy współczucia
z powodu nagłej śmierci

ŚP. Stanisława Kasprzaka

najbliższej Rodziny
składają:

Przewodnicząca Rady Gminy
Krystyna Michalak

Wójt Gminy Władysławów
Krzysztof Zajac



TOYOTA

Wyprzedaż kolekcji 2009

Za mniej otrzymasz więcej

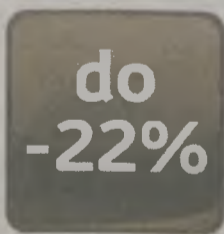
[Toyota Avensis – zaoszczędź do 18 600 zł]*



[Toyota Auris – zaoszczędź do 29 800 zł]*



Jakość i wysoka niezawodność



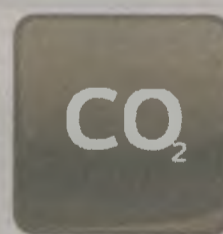
Atrakcyjne upusty



Autoalarm w standardzie



Niskie zużycie paliwa



Niska emisja spalin



WIĘKSZA moc.
MNIJSZE spalanie.

Infolinia: 0 801 20 20 20
koszt połączenia wg taryfy lokalnej operatora

www.toyota.pl

Today
Tomorrow
Toyota

* Korzyść zawiera wartość upustu oraz autoalarm o wartości 1 200 zł. Wszelkie informacje podane w niniejszej reklamie, w tym ceny i fotografie, nie stanowią oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego. W wypadku sprzedaży konsumenckiej w rozumieniu ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (dalej: Ustawa), zawarte w tej reklamie informacje nie stanowią zapewnienia w rozumieniu art. 4 ust. 3 Ustawy oraz opisu towaru w rozumieniu art. 4 ust. 2 Ustawy. Podana cena może się różnić od ceny modelu (wraz z wyposażeniem) przedstawionego na fotografii. Szczegóły u Autoryzowanych Dilerów Toyota. Zużycie paliwa i emisja CO₂ w cyklu mieszanym (UE R0/1268 z późn. zm.) w zależności od wariantu i wersji auta: Toyota Avensis (od 5,1 do 7,0 l/100 km i od 135 do 174 g/km), Toyota Auris (od 4,7 do 6,5 l/100 km i od 124 do 154 g/km). Informacje o działaniach dotyczących odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji: www.toyota.pl.

AUTO KAMIŃSKI Sp. z o.o.

ul. Spółdzielców 15, 62-510 Konin, tel. (063) 249 17 77, e-mail: 038@toyota.pl

Dzień Pracownika Socjalnego

To nie zawód, to misja

Z okazji obchodzonego 21 listopada Dnia Pracownika Socjalnego świętowali także turowianie, działający zawodowo na rzecz osób potrzebujących. –To nie tylko zawód, to misja. To praca piękna, ale i bardzo ciężka. Na co dzień spotykamy się z cierpieniem, przemocą, musimy podejmować trudne decyzje – mówiła Małgorzata Modrzejewska, kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Turku.

Turkowscy pracownicy socjalni, seniorzy i zaproszeni goście spotkali się w piątek, 20 listopada, w siedzibie Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Zasiadli

przy zastawionych słodkościami stołach, by wysłuchać wielu miłych słów i gratulacji. Wszyscy zgodnie podkreślali, że ich praca nie należy do najłatwiejszych.

–Jest bardzo szlachetna, ale aby ją wykonywać niezbędne jest powołanie – mówił burmistrz Zdzisław Czapla. Dodał także, że wymaga sporo trudu, empatii oraz umie-



Z okazji święta osiem turkowskich pracownic socjalnych odebrało awanse na wyższe stopnie zawodowe.

jętności -dzielenia się miłością i dobrocią.

Przy okazji szerokiego grona słuchaczy i korzystając z obecności burmistrza pokazano prezentację multimedialną dotyczącą tzw. zespołu interdyscyplinarnego, którego jeszcze w Turku nie ma. W jego skład powinni wejść pracownicy socjalni, policja i inne służby, tworząc wspólnie grupę, która będzie w stanie kompleksowo działać na rzecz rodzin z problemami. Taki zespół przydałby się w Turku. –Jestem zdania,

że jest on niezbędny i myślę, że zrobimy wszystko aby powstał, a burmistrz nam pomoże, prawda? – żartobliwie pytała Małgorzata Modrzejewska.

Ogólnopolskie święto było też okazją do wręczenia nagród i awansów zawodowych. Z rąk kierownik Małgorzaty Modrzejewskiej i burmistrza Czapli, kwiaty i wyróżnienia odebrały: Grażyna Piekarska, Grażyna Nowak, Elżbieta Michalska, Magdalena Kluza, Jolanta Bilkowska, Anna Rosiak, Dominika Majcherek i Urszula Bednarczyk. **boxa**

WYPOSAŻENIE SKLEPÓW I BIUR URZĄDZENIA chłodnicze

ceny producenta
okres gwarancji 2 lata

ul. 3 Maja 106
tel./fax 272-37-68
sklep czynny: 10.00 – 18.00
soboty-po uzgodnieniu

KOŁO

PRAKTYKA LEKARSKA

dr n. med.

MAREK BAKALARZ

specjalista ginekolog-położnik
USG, USG 4D

Turek, ul. Niepodległości 21

przyjmuje:

pon. śr. czw. od godz. 15.30
sobota od godz. 9.00

Rejestracja: pon. śr. czw. od godz. 14.30
www.ginekolog-turek.pl
tel. 063 278 09 44

Firma Union Knopf Polska Sp. z o.o.
producent zapięć odzieżowych i uchwytów meblowych
zatrudni osobę na stanowiska:

LAKIERNIKA FARBIARZA

CV ze zdjęciem, list motywacyjny
prosimy przysłać na adres naszej firmy.



Union Knopf Polska Sp. z o.o., ul. Kączkowskiego 8, 62 – 700 Turek
Telefon: 063 / 289 86 00, Fax: 063 / 289 86 18

PHU PA-STAL

Biuro Handlowe: Turek, ul. Kolska Szosa 3
tel. 063 272 56 62, fax 063 289 75 53

WYROBY HUTNICZE

JESIENNA PROMOCJA

Pręty żebro $\phi 8 - \phi 16 - 1740 \text{ zł/tona}^*$

Pręty żebrowane, gładkie oraz inne rodzaje stali
Realizujemy indywidualne zamówienia

Transport GRATIS

* ceny ważne do wyczerpania zapasów



KAPITAŁ LUDZKI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Stowarzyszenie „Turkowska Unia Rozwoju – T.U.R.”

zaprasza mieszkańców gmin: Malanów i Turek na:

BEZPŁATNE SZKOLENIE KOMPUTEROWE

w ramach projektu „e – aktywizacja i integracja społeczności zamieszkujących obszary wiejskie – edycja II”

Szkolenie skierowane jest dla chętnych osób, należących do jednej z grup docelowych

- rolnicy
- osoby bezrobotne
- osoby nieaktywne zawodowo
- osoby niepełnosprawne

w szczególności osoby w starszej grupie wiekowej.

Szczegółowe informacje dotyczące konkursu dostępne są w biurze Lidera projektu

Stowarzyszenia „Turkowska Unia Rozwoju – T.U.R.”,

ul. Kolska Szosa 3, 62 – 700 Turek, tel. 63-289-36-57, e - mail: biuro@lgd-tur.org.pl

oraz w biurze partnera Tureckiej Izby Gospodarczej ul. Kaliska 47, 62 – 700 Turek, t

el. 63-289-18-89, e – mail: biuro@tig.turek.pl

a także na stronie internetowej www.lgd-tur.org.pl oraz www.tig.turek.pl

NIE ZWLEKAJ, ZAPISZ SIĘ JUŻ DZIŚ – WYSTARCZY WYPEŁNIĆ FORMULARZ W BIURZE TURECKIEJ IZBY GOSPODARCZEJ!

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

z/197/ika

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt „Wyższe kwalifikacje zawodowe szansą na utrzymanie zatrudnienia” współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Człowiek – najlepsza inwestycja

BEZPŁATNE SZKOLENIA KOMPUTEROWE W TURKU DLA OSÓB PRACUJĄCYCH PO 45 ROKU ŻYCIA

Oferujemy również inne szkolenia z zakresu:

- obsługi komputera
- wykorzystywania zasobów Internetu
- profesjonalnej obsługi klienta
- języka angielskiego
- kompetencji osobistej w aspekcie przyszłości zawodowej

Realizator Projektu:

Signa Sp. z o.o.
ul. Struga 2
90-426 Łódź
tel. /42/ 631 18 18

Biuro Projektu:

ul. Włocławska 12
62-600 Koło
tel. 695 311 818

Realizator Projektu

SIGNA

Instytucja Pośrednicząca
2 stopnia



z/187/ika

AUTO MYJNIA

- Pranie tapicerki
- Kosmetyka samochodowa
- Czyszczenie dywanów i wykładzin

Tulizków ul. Zaremby 22 (obok Jago)

czynne: od 10.00 - 18.00

sobota: od 10.00 - 16.00

tel. 782 191 634



ECHO UNIEJOWA



Szczególną wymowę miał tegoroczny listopadowy Turniej Piłki Siatkowej. Poświęcono go zmarłemu tragicznie Zbigniewowi Dominiakowi, kapitanowi uniejowskiej drużyny, a zarazem inicjatorowi tego turnieju. Jego koledzy z zespołu odprowadzili go w ostatnią drogę, po czym wrócili na halę i rozegrali swoje mecze, czcąc w ten sposób jego pamięć. Padła propozycja, aby turniej nazwać jego imieniem.

Turniej rozegrano na hali sportowej Zespołu Szkół w Uniejowie. Kilka dni wcześniej w wypadku samochodowym, w miejscowości Wichertów gmina Przykona, zginął Zbigniew Dominiak, inicjator tego turnieju, a zarazem kapitan uniejowskiej drużyny. Jego koledzy z zespołu zastanawiali się czy nie zrezygnować z udziału w tej imprezie sportowej, jednak postanowili odprowadzić kolegę na cmentarz, a następnie oddać mu pamięć swoją grą.

Ku pamięci kapitana

Do udziału w turnieju zgłosiło się dziewięć drużyn, które podzielone zostały na trzy grupy, w których każdy grał z każdym. W pierwszej występowały: Świnice Warckie, SAZAN Pęczniew i Starostwo Powiatowe Łęczyca. W drugiej grały: Przykona, Uniejów, VIGO Dobra, a w trzeciej: Farmer Kalisz, VICTORIA Zadzim i Nadleśnictwo Turek.

Do finału awansowali zwycięzcy grup: Starostwo Łęczyca, Przykona i Farmer Kalisz. Ostatecznie zwyciężyli siatkarze z Kalisza, pokonując drużynę z Przykony. Trzy najlepsze drużyny otrzymały pamiątkowe puchary i dyplomy oraz piłki do gry w siatkówkę. Wręczyli im je: Małgorzata Komajda – dyrektorka Zespołu Szkół w Uniejowie i Marek Jabłoński – inspektor z Urzędu Miejskiego. Pozostałym drużynom wręczono puchary i

dyplomy za udział w turnieju. Uchonorowano również najstarszego i najmłodszego zawodnika turnieju. Byli nimi: Zdzisław Jaskólski z Pęczniewa (rocznik 1956) i Arkadiusz Bednarek (rocznik 1993) z tej samej drużyny. Wszyscy zawodnicy, biorący udział w turnieju otrzymali jednorazowe bilety wstępu na uniejowskie baseny termalne, których fundatorem było Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej "Termy Uniejów". (art)



Puchary i dyplomy wręczali: Małgorzata Komajda i Marek Jabłoński.

Misiek o imieniu Róża

W Światowy Dzień Pluszowego Misia, podsumowano w uniejowskim Przedszkolu Miejskim, powiatowy konkurs plastyczny pod hasłem „Kochamy Misia Colargola”. Jego zwycięzcą został sześciolatek Damian Bartosiak z Uniejowa.

Światowy dzień Pluszowego Misia, obchodzony jest w uniejowskim przedszkolu bardzo uroczystie, a od trzech lat organizowany jest z tej okazji konkurs plastyczny o randze powiatowej. W tym roku poświęcony był Colargolowi, pluszowemu bohaterowi filmów animowanych dla dzieci, którego stworzyła Olga Pouchine - francuska pisarka. Na przedszkolnym holu wisiły poświęcone mu gazetki ściennne. Z sali obok rozbrzmiewał śpiew przedszkolaków między innymi piosenka z refrenem: „Ole, Ole, o la, my jesteśmy pokoleniem JPII”.



Nagrodzeni i wyróżnieni w konkursie.

Henryka Jagiela – dyrektorka uniejowskiego przedszkola, powitała wszystkie przybyłe dzieci ze swoimi ukochanymi miškami i opiekunami. Powitała też Danutę Pecynę – wicestarostę poddębickiego i Janusza Kosmalskiego – przewodniczącego Rady Miejskiej w Uniejowie. Następnie ogłoszono wyniki konkursu, na który nadesłano sześćdziesiąt pięć prac, autorstwa przedszkolaków ze szkół i przedszkoli w: Wieloninie, Wilamowie, Spy-

cimierzu, Poddębicach, Uniejowie i Wartkowicach. Oceniało je jury w składzie: Marek Jabłoński – inspektor ds. oświaty, kultury i sportu Urzędu Miejskiego w Uniejowie, Elżbieta Bartnik – nauczyciel plastyki w Zespole Szkół w Uniejowie oraz Aleksandra Płaczek – instruktor plastyki w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury. Jurorzy podkreślili wysoki poziom i różnorodność zastosowanych przez małych artystów technik plastycznych.

Wicestarosta, przewodniczącą Kosmalski oraz jurorzy, wręczyli

laureatom i wyróżnionym upominki książkowe i dyplomy. Nagrody otrzymali:

1. Damian Bartosiak – Uniejów
2. Ola Nowak – Poddębice
3. Weronika Kujawa – Uniejów
4. Sylwia Górka - Poddębice

Wyróżnieni zostali: Izabela Struś – Uniejów, Alicja Burska i Kornelia Pisera – Poddębice, Sebastian Kolasa – Wielonin, Dagmara Górka – Spycimierz, Norbert Bierzyński – Wartkowice, Bartosz Szafarz – Wilamów. Dyplomy wręczono także przedstawicielom placówek, których wychowankowie brali udział w konkursie oraz ich nauczycielom. Dzieci śpiewały piosenki, tańczyły i opowiadały o swoich misiach. Misiek małej Julci okazał się być dziewczynką i ma na imię Róża. Był też konkurs wiedzy o Colargolu. (art)



Damian zdobył główną nagrodę konkursu.



Wszystkie dzieci przyszły do przedszkola ze swoimi miškami.

Wychował reprezentantkę Polski

Szkoła Podstawowa w Wieleninie zasłynęła w piłkarskim świecie. Duża w tym zasługa Piotra Kozłowskiego, który w tej małej szkole wychowuje wspinały piłkarski narybek. Przykładem tego jest Ewa Pajor, która gra w reprezentacjach Polski i Wielkopolski junierek młodszych.

Piotr Kozłowski jest absolwentem Akademii Wychowania Fizycznego w Gorzowie Wielkopolskim. Wcześniej uczył się w Zespole Szkół Rolniczych w Kaczkach Średnich. Był zawodnikiem „Maratonu” Turek, gdzie pod okiem Marcina Panfila trenował biegi średnie. Choć, jak podkreśla, wielkich osiągnięć sportowych nie miał, to zaszczepiono mu sportowego bakcyła, od którego już się nie wyzwolił. Teraz mieszka pod Wieleninem, pracuje w tamtejszej

Szkole Podstawowej, której jest absolwentem. Wśród dzieci promuje zdrowy, aktywny tryb życia i wychowuje młodych sportowców. Zajął się piłką nożną i to na równi chłopięcą, jak i dziewczęcą. Na dodatek trafił na duży talent, jakim jest Ewa Pajor. Chcąc go rozwijać nawiązał współpracę z Medykiem Konin. Woził dziewczynkę na zgrupowania, a indywidualnie trenował ją w Wieleninie.

Będąc w czwartej klasie szkoły podstawowej, Ewa trafiła do repre-

zentacji Wielkopolski. Po ukończeniu podstawówki, rozpoczęła naukę w konińskiej Szkole Mistrzostwa Sportowego. Obecnie jest reprezentantką Polski U-15, czyli junierek młodszych. Zadebiutowała w tej drużynie mając trzynaście lat. O Ewie mówią - „wyborowa snajperka”. W meczu potrafi strzelić nawet sześć goli. W turnieju im. Marka Wielgusa została królową strzelczyń, zdobywając dla Medyka 21 bramek.

Również inne dziewczęta z wielenińskiej szkoły grają w Medyku Konin. Zdobyły z tą drużyną wicemistrzostwo województwa wielkopolskiego. Już w rodzimych barwach, wraz z koleżankami ze Szkoły Podstawowej w Uniejowie, grały w Orlikowej Lidze Mistrzów, której patronował Marszałek Województwa Łódzkiego. Zajęły w niej wysokie, drugie miejsce. Wychowanki pana Piotra, obecnie już

gimnazjalistki, grają w drużynie, która zdobyła tytuł mistrzowski województwa łódzkiego. Piotr Kozłowski trenuje także jedną z drużyn klubu Uniejów-Ostrowsko, którą zasilają chłopcy z Wielenina. W majowym Turnieju o Puchar Włodzimierza i Euzebiusza Smolarków, zajęli czwarte miejsce.

Szkoła w Wieleninie dysponuje niewielką salą o wymiarach 24x12 m. Własnym sumptem wykona-

no boisko o wymiarach 60x30 m. Baza zdaniem pana Kozłowskiego jest nie najgorsza, ale marzy mu się boisko typu „Orlik”. Kolejnym marzeniem jest większe zaangażowanie i pomoc rodziców w rozwijanie tęczy fizycznej swoich pociech. Przykładem, że dzieci garną się do sportu, jest jego szkoła. W klasie piątej na dziewięć dziewcząt, osiem gra czynnie w piłkę nożną.

Andrzej. R. Tyczyno



Drużyna złożona z uczennic szkół podstawowych z Wielenina i Uniejowa. Od lewej stoją: Aleksandra Olczyk, Klaudia Rokoszewska, Martyna Gapsa, Włodzimierz Fisiak – marszałek województwa łódzkiego, Paulina Kudanowska, Piotr Kozłowski – trener, Małgorzata Zygmunt. U dołu: Paulina Piłatowska, Martyna Pawełek, Lidia Sobczyńska.



Ewa Pajor w reprezentacyjnym dresie.



Piotr Kozłowski może być zadowolony ze swoich trenerskich dokonań.

Życzył podwójnych emerytur



Swoje wiersze recytowała Maria Pastwińska.

Obchody Dnia Seniora, zainicjował w Uniejowie jeszcze w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku, Stanisław Rybak – ówczesny dyrektor tamtejszego Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury. Po nim przez wiele lat kontynuował tę tradycję jego następcy Marek Jabłoński, a po nim Jakub Pięgot. Przybyłych w tym roku licznie na uroczystość seniorów z gminy Uniejów, do sali udostępnionej przez Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej w Uniejowie, powitał Andrzej Błaszczak – obecny dyrektor MGOK. Marek Jabłoński – aktualnie inspektor ds. oświaty, kultury i sportu Urzędu Miejskiego w

Uniejowie powiedział, że cieszy się z faktu, że seniorskie świętowanie jest nadal w kalendarzu gminnych uroczystości i cieszy się coraz większym zainteresowaniem. Janusz Kosmański – przewodniczący Rady Miejskiej, przekazał na ręce pani Marianny Koperek - przewodniczącej uniejowskiego koła Związku Emerytów i Rencistów, bukiet kwiatów dla wszystkich seniorów z gminy Uniejów. W imieniu własnym i burmistrza Józefa Kaczmarka, życzył im zdrowia, szczęścia i podwójnych emerytur w przyszłym roku.

Konsumując ciasta i słodycze, pijąc kawę i herbatę obejrza-

no bogaty program artystyczny. Wystąpił Zespół Śpiewaczy z Wielenina, Chór Kantylena z Uniejowa, Zespół Spod Baszty, Kapela Podwórkowa z Wilamowa. Dziewczęta z uniejowskiego Zespołu Szkół zaprosiły do zabawy w karaoke. Wraz z chętnymi, śpiewały znane piosenki biesiadne. Włączała się cała sala. Dodatkową atrakcją były wiersze, recytowane przez ich autorkę, panią Marię Pastwińską – kierowniczkę wilamowskiego punktu filialnego Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Uniejowie.

Organizatorami tegorocznych obchodów były: Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury, Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna i Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej.

(art)



Dziecięco-seniorskie karaoke.



W tym roku na uroczystość przybyła rekordowa liczba seniorów.

WULKANIZACJA SERWIS

OSOBOWE, CIEZAROWE **BB ZIMA**
PRACUJĄCY J. D. BEDNAREK Sp. z o.o.

**OPONY, OLEJE, FILTRY, HAMULCE
AKUMULATORY, AUTO-SZYBY**

OGUMNIENIE DO WSZYSTKICH TYPOW POJAZDÓW
ZAPRASZAMY! — NAPRAWA, WYWĄŻANIE KOMPUTEROWE

Turek, ul. Komunalna 2
tel. (63) 278 58 49, 280 37 10
kom. 607 690 363
Pn. - Pt. 7.00 - 19.30 Sob. 7.00 - 15.00

KAMIENIARSTWO
BUDOWLANKA - PROMOCJA ZIMOWA

Świąteczny konkurs z nagrodami

Złóż przelew
wynagrodzenia,
emerytury lub renty
na konto
w **SKOK Stefczyka**
i wygraj
atrakcyjne
nagrody!

wyłącznie **POLSKI** kapitał

www.skokstefczyka.pl
0 801 600 100
(koszt wg taryfy operatora)

SKOK STEFCZYKA
TUREK, ul. Kaliska 2, tel. 063 278 30 10

1 miejsce w kategorii
"Pożyczki godne zaufania"

ESOTIQ

EXCLUSIVE LINGERIE

otwarcie 9 grudnia
Salon ESOTIQ zaprasza
Galeria Starego Miasta - Plac Wojska Polskiego 8, 62-700 TUREK

W dniach 9-12 grudnia 2009 r
wszystkie produkty
w cenie promocyjnej 50% wartości

Szkołka Drzew

Punkt ogrodniczy przy CB ul. Konińska 24 tel. 508 469 448

Centrum Ogrodnicze Żuki 55 tel. 504 684 223

Ozdoby świąteczne
oświetlenie diodowe (LED)
choinki
bombki
fajerwerki

czynne: pn-pt 8.00-16.30, sobota 9.00-14.00

gozdow@szkolka-kowalski.pl

Promocja siódmego stopnia

7
PONIZEJ

Sprawdź atrakcyjne ceny kół zimowych w serwisie Opla.

Kiedy temperatura spada poniżej 7°C, zadбай o swoje bezpieczeństwo i zmień koła na zimowe. Tylko teraz szeroka oferta opon zimowych oraz oryginalne stalowe felgi Opla w promocyjnych cenach! A do tego – montaż gratis! Sprawdź też promocyjne ceny felg aluminiowych.

Corsa – 1350 zł komplet 4 opon 185/70 R14T wraz z felgami stalowymi	Astra Classic – 1499 zł komplet 4 opon 185/65 R15T wraz z felgami stalowymi
Astra – 1980 zł komplet 4 opon 205/55 R16H wraz z felgami stalowymi	Insignia – 3499 zł komplet 4 opon 215/55 R17V wraz z felgami stalowymi

www.opel.com.pl

Domcar,
ul. Spółdzielców 9a, 62-510 Konin
tel. (063) 242 20 88, fax (063) 242 31 88, www.domcar.pl

ilość w promocji ograniczona

Partner GE Money Bank

Na różne potrzeby - jeden Bank!

Proponujemy Państwu:

- kredyt gotówkowy
- kredyt konsolidacyjny
- kredyt AutoOkazja na zakup wymarzonego auta z dowolnego źródła
- możliwość otrzymania do każdego kredytu bezpłatnie karty kredytowej
- możliwość opłacenia Państwa rachunków w naszej Placówce*

Zapraszamy do naszej Placówki Partnerskiej:
Turek, Plac Wojska Polskiego 4, tel. (063) 289 16 87.

* Usługa spoza oferty GE Money Banku dostępna w Placówce Partnerskiej.

GE działamy z wyobraźnią

DIR COMPUTER

ul. Zeromskiego 16 (wejście od ul. Mickiewicza)

ZAPRASZAMY NA NAJTAŃSZE ZAKUPY W MIEŚCIE; Tel. 063 289 20 17, lub 663 664 663 SERWIS

novum

KUBIAK & DOMAGAŁA

NOVUM MANAGEMENT

Spółka z Ograniczoną Odpowiedzialnością S. K. A.
(dawniej NOVUM Sp. z o.o.)

KALISZ UL. CZĘSTOCHOWSKA 21
TEL. 062 502 22 22
www.novum-kalisz.pl

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ

na nowym Osiedlu Wyzwolenia w Turku

Kontakt:
062 502 22 34
marketing@novum-kalisz.pl



Złote Gody w Kawęczynie

Wytrwali ze sobą pół wieku

W zajeździe „Zapiecek” odbyła się uroczystość jubileuszowa dziesięciu par małżeńskich z terenu gminy Kawęczyn, które obchodzą Złote Gody. Wójt Jan Nowak wręczył jubilatów medale nadane im przez prezydenta RP. Następnie podjęto ich obiadem. Oprawę muzyczną uroczystości stworzył Janusz Jeżykowski – radny gminy Kawęczyn.

Podobnie jak w ubiegłym roku, uroczystość zorganizowano w zajeździe „Zapiecek” w Rzymsku, gmina Dobra. Na jednej z sal zasiadli jubilaci obchodzący pięćdziesięciolecie wspólnego pożycia małżeńskiego. Byli to państwo: Aniela i Józef Albertowscy ze Żdźzar, Teresa i Józef Bronszewscy z Marcjanowa, Stanisława i Stanisław Chmielewscy z Leśnictwa, Marianna i Czesław Danielewscy z Dzierzbotek, Marianna i Wincenty Banaszczkowie z Dzierzbotek, Marianna i Mieczysław Jaworscy z Będziechowa, Marianna i Tadeusz Pawlaczkowie z Kowali Pańskich, Teresa i Konstanty Rygasowie ze Skarżyna, Irena i Antoni Werbińscy z Nowego Świata oraz Stanisława i Stanisław Werbińscy z Dzierzbotek. Wspólnie z nimi świętować przybyli też



Złote pary z gminy Kawęczyn.

przedstawiciele gminnych władz samorządowych – nie mogło przecież zabraknąć wójta Jana Nowaka, Henryka Binkowskiego – jego zastępcy, Tadeusza Krupińskiego – wiceprzewodniczącego rady gminy i Teresy Kęski – kierowniczką Urzędu Stanu Cywilnego.

Wójt Nowak, witając złotych

jubilatów powiedział, że kiedy oni wstępował w świąty związek małżeński, on miał dopiero dwa lata. Życzył im pomyślności i rodzinnej ciepła. Pogratulował jednocześnie wszystkiego, czego dokonali w swoim życiu, a szczególnie wychowania wspaniałych dzieci i uczestniczenia w wychowaniu równie



Przedstawiciele władz gminy wręczali medale, listy gratulacyjne i kwiaty.

wspaniałych wnuków. Następnie odznaczył jubilatów nadanymi im na jego wniosek przez prezydenta RP, odznaczeniami „Za długoletnie pożycie małżeńskie”. Otrzymali też listy gratulacyjne od władz gminy i kwiaty.

Następnie wójt zaprosił wszyst-

kie pary na uroczysty obiad do sąsiedniej sali. Szampanem wzniesiono toast i odśpiewano przywótrze grającego na akordeonie radnego Janusza Jeżykowskiego, tradycyjne „Sto lat”. Później bawiono się i wspomniano minione pół wieku. (art)



Wzniesiono toast i odśpiewano „Sto lat”.

Zdrowa akcja w gimnazjum

Jabłko dla każdego

Wtorkowa długa przerwa w Gimnazjum nr 2 nie należała do zwyczajnych. Pomiędzy dzwonekami rozdano uczniom 77 kilogramów jabłek, gimnazjaliści mogli się też przekonać jakie zalety i wartości odżywcze kryją się w owocu.

Akcję „Jabłko dla każdego” przygotowano we wtorek, 23 listopada, jako jedno z zadań w programie „Szkoła Promująca Zdrowie”, w którym uczestniczy turkowskie Gimnazjum nr 2.

Za pozyskane od sponsora pieniądze szkoła kupiła 77 kg jabłek, które rozdano uczniom i wszystkim pracownikom szkoły.

Podczas 20-minutowej przerwy, na korytarzu uczennice z Koła Miłośników Książki, pod opieką nauczycieli organizujących akcję, rozdawały uczniom smaczne i aromatyczne owoce. Z tej okazji zaprezentowano także wystawę pt. „Jabłuszko pełne snu”. Gimnazjaliści poznali historię jabłka, jego zalety, wartości odżywcze,

ale także symbolikę i propozycje wypieków, przyrządzenia różnych dań i przetworów z jabłek. Akcja wzbudziła zainteresowanie społeczności szkolnej i spotkała się z bardzo miłym przyjęciem.

Akcję „Jabłko dla każdego” przygotowały: Teresa Kolenda, Renata Sochacka, Iwona Rosiak i Maciej Splawski. boxa



Gimnazjaliści chętnie częstowali się owocami.

Galeria

STAROMIEJSKA

BOGATA OFERTA ZNANYCH MAREK



Wrangler

Lee

CDN
continue

Triumph

Jubiler

E.R.
RZEPKA

Komputronik



COCCODRILLO

ESOTIQ

puere

elegance

CCC

APTEKA STYLOWA

SERDECZNIE ZAPRASZAMY
ŚWIĄTECZNE
ZAKUPY



Turek, Plac Wojska Polskiego 8

www.galeriastaromiejska.turek.pl

Uczniowie ze szkół powiatu turkowskiego

Znają swoje prawa

Listopad to miesiąc, w którym wiele placówek przystąpiło do ogólnopolskiego programu UNICEF „Szkoła z Prawami Dziecka”. W akcję włączyło się prawie dwa tysiące szkół z całej Polski, deklarując propagowanie praw najmłodszych, w tym także szkoły z powiatu turkowskiego.

Celem projektu jest uświadomienie dzieciom, jakie mają prawa. Nauczyciele wyposażeni zostali w dotyczące tematu materiały dydaktyczne. Akcję połączono z obchodami 20-lecia Konwencji o Prawach Dziecka, włączyło się w nią 1898 polskich szkół, w tym wszystkie turkowskie podstawówki, a także ZS Wialanowa i Miłaczewa oraz Gimnazjum nr 2. Uroczyste podsumowanie odbyło się w piątek, 20 listopada we wszystkich szkołach w Polsce.

W turkowskiej „Piątce”, we wszystkich klasach odbywały się inwazyjne lekcje wychowawcze. Dodatkowo szóstoklasiści wzięli udział w konkursie na najlepszą prezentację multimedialną dotyczącą praw dziecka. Projekt przygotowali: Małgorzata Tyczka, Danuta Rutkowska oraz Marian Karbowski. Najciekawszą, którą zrobiła Monika Kozioł, przedstawiono podczas piątkowej uroczystości w szkolnym holu. Uczniowie, pod okiem Agnieszki Wilkanowskiej, wykonali plakaty i prace plastyczne na temat łamania przestrzegania swoich praw, które wystawili w szkolnym holu. Natomiast Katarzyna Dobrowolska przygotowała dla uczniów klas piątych konkurs

pod hasłem „Znam swoje prawa, ale pamiętam, że inni też je mają”.

Celem działań, jakie podjęli nauczyciele, było zapoznanie podopiecznych z dokumentami, w których zapisane są ich prawa, a także wskazanie jak należy z nich korzystać w każdej sytuacji. Zachęcono też uczniów do tego, by nie bali się wyrażać swoich myśli, sądów i opinii.

Świętowanie w „Piątce” rozpoczęto od apelu, którego przygotowaniem zajęły się nauczycielki: Agnieszka Piąstka i Agnieszka Pu-



W Szkole Podstawowej nr 4 wypuszczono napelnione helem kolorowe balony.



Uczniowie z balonami i transparentami przemaszerowali przez Osiedle Wyzwolenia.

tiatycka-Łopata. Po nim wszyscy uczniowie przemaszerowali przez Osiedle Wyzwolenia. Każdy z nich trzymał w ręku balon, na którym widniały prawa dziecka. Wręczali je napotkanym przechodniom.

Podobnie obchody wyglądały w Szkole Podstawowej nr 4. Tam uczniowie przygotowali prace plastyczne pod hasłem „Moje prawa”, a równo w piątkowe popołudnie, wypuścili kolorowe balony. Napelnione helem, z wypisanymi prawami poleciały do nieba, unoszone nie tylko gazem, ale także gromkimi brawami.

Włosna bez Machaja

Dwoma remisami zakończyły się dwa ubiegłotygodniowe sparingi w wykonaniu piłkarzy Tura. We wtorek podopieczni trenera Wiesława Wojno zremisowali w Ostrowie z Calisią Kalisz 4:4, a w sobotę w podsieradzkiej wsi Chojne z Wartą Sieradz 0:0.

Wtorkowy mecz z Calisią od początku nie układał się po myśli turkowiaków, którzy przegrywali już 1:4. Dopiero ostatnia tercja (sparing podzielony był na 3 części po 30 minut), w której błysnął przede wszystkim Brazylijczyk Adivano Nascimento, pozwoliła uratować remis.

-Późno przyjechaliśmy, musieliśmy przeprowadzić szybszą rozgrzewkę, a na dodatek moi zawodnicy źle czuli się na sztucznej murawie - tłumaczył stratę aż 4 bramek opiekun Tura. Po raz kolejny na listę strzelców wpisał się młody Szymon Izidorczyk, który do dwóch bramek w spotkaniu kontrolnym z Włókniarzem Konstantynów Łódzki dołożył jedną z Calisią. Oprócz niego do siatki trafiali jeszcze Damian Sędziak i dwukrotnie wspomniany już wcześniej Nascimento.

Mecz z Calisią był najprawdopodobniej ostatnim spotkaniem Mateusza Machaja w barwach Tura. Młody pomocnik został w sierpniu wypożyczony z Lecha Poznań do końca sezonu. Poznański klub może jednak skorzystać z klauzuli, pozwalającej na powrót Machaja już zimą. Nie oznacza to jednak, że Machaj na wiosnę występował będzie w Ekstraklasie. Wypożyczeniem zawodnika zainteresowany jest trener GKP.Gorzów Wielkopolski Adam Topolski i wszystko wskazuje na to, że to właśnie w Gorzowie młody pomocnik spędzi najbliższe miesiące. Tym bardziej, że sam zainteresowany nie pali się do pozostania w Turku.

- Powiem szczerze, że ja go jeszcze nie widziałem, ale słyszałem bardzo pochlebne opinie na jego temat. Rozmawiałem z nim, on

chce grać w wyższej klasie rozgrywkowej, przyjeżdża do nas na mecz sparingowy. Jeżeli okaże się, że jest tak dobry, by grać w pierwszej lidze, to zostanie - powiedział w czwartek trener gorzowskiego klubu. W piątek w meczu GKP z trzecioligowym Łuczniakiem Strzelce Krajeńskie Machaj strzelił dwie bramki, więc jego szanse na angaż w Gorzowie poszły wysoko w górę.

Trener Wojno już rozpoczął poszukiwania następcy Machaja. Być może okaże się nim uczestnik sobotniego meczu z Wartą Sieradz Sebastian Iwanicki z Narwi Ostrołęka. Zawodnik ten zaliczył nawet epizod w Ekstraklasie, w barwach Górnika Zabrze. Syn Krzysztofa Iwanickiego - jednego z najlepszych graczy Legii Warszawa z przełomu lat 80-tych i 90-tych - z Wartą zagrał

całkiem poprawnie. -Będziemy mu się dalej przyglądać - krótko skomentował trener naszego zespołu.

Sobotni mecz z Sieradzem na pewno nie zachwycał. To spotkanie odbyło się na boisku w podsieradzkiej wsi Chojne, gdyż dyrektor MOSiR-u w Sieradzu nie zezwolił na użycie płyty głównej sieradzkiego stadionu.

-Do tych spotkań podchodzę z dystansem, to jest okres roztrębiania. Właściwe przygotowania do rundy wiosennej rozpoczną się dopiero w styczniu. W sobotę zagrało sporo nowych, testowanych zawodników, więc trudno oczekiwać zgrania po zespole - powiedział po sparingu trener Wojno. Szkoleniowiec Tura nie chciał jednak ujawnić personaliów wszystkich testowanych zawodników. Wiadomo tylko, że było ich siedmiu.

-Niektórzy zagraли poprawnie i im będziemy się dalej przyglądać. Reszcie prawdopodobnie podziękujemy - ocenił Wojno.

W ubiegłym tygodniu zapro-

Mateusz Machaj



Radosław Pruchnik

Judo

Brudzew drugi w Wielkopolsce

Judocy z Gimnazjum w Brudzewie zajęli drużynowo drugie miejsce w Mistrzostwach Wielkopolski Szkół Gimnazjalnych w Judo. Indywidualnie wywalczyli dwa brązowe medale.

Zawody finałowe odbyły się w Poznaniu. Trener Marek Kujawa, zabrał na nie dwóch uczniów Gimnazjum w Brudzewie: Damiana Pielesiaka i Michała Pasika. Zawodnicy ci, uczestniczyli w przeddzień w silnie obsadzonym, międzynarodowym turnieju. Okazało się, że kilkogodzinny sen, nie zdołał w pełni zregenerować ich sił. Szczególnie widać to było po Damianie. Uchodzący za faworyta tych

zawodów w kategorii do 55 kilogramów, musiał zadowolić się brązowym medalem, zajmując trzecie miejsce. Podobnie jak Damian, na najniższym stopniu stanął Michał Pasik, jego szkolny i klubowy kolega, startujący w wadze do 60 kg. Dzięki licznie obsadzonym wagom, w których startowali brudzewiacy, drużynowo wywalczyli drugie miejsce w Wielkopolsce. W nagrodę otrzymali pamiątkowy puchar. (art)



Od lewej: Damian Pielesiak, trener Marek Kujawa i Michał Pasik

Zmiany w terminarzu

Wydział Gier PZPN dokonał zmian w terminarzu rozgrywek drugiej ligi w rundzie wiosennej. Piłkarze powrócą na boiska w pierwszy weekend marca, czyli o tydzień wcześniej niż wstępnie planowano, a sezon zakończy się szóstego czerwca, czyli o dziesięć dni później niż było zaplanowane. Dzięki tym zmianom tylko jedna ligowa kolejka, a nie cztery jak było w pierwszej wersji terminarza, zostanie rozegrana w środę (26 maja). Tego dnia Tur Turek zmierzy się w Radzionkowie z Ruchem. (wk)

Mecze Tura wiosną 2010
6/7 marca
Nielba Wągrowiec (dom)
13/14 marca
Jarota Jarocin (wyjazd)
20/21 marca
Zawisza Bydgoszcz (d)
27/28 marca
Elana Toruń (w)
3/4 kwietnia
Polonia Słubice (d)
10 kwietnia
Raków Częstochowa (w)
17/18 kwietnia
GKS Tychy (d)
24/25 kwietnia
Czarni Żagań (w)
1/2 maja
Ślęza Wrocław (d)
8/9 maja
Lechia Zielona Góra (d)
15/16 maja
Unia Janikowo (w)
22/23 maja
Miedź Legnica (d)
26 maja
Ruch Radzionków (w)
29 maja
Bałtyk Gdynia (d)
6 czerwca
Olimpia Grudziądz (w)

Klasa Okręgowa

11. kolejka (zaległy) - 29.11
Tulisia - Wicher 2:0

TABELA

1.Sparta Konin	16	38	39-13
2.Znicz Władysławów	16	33	35-16
3.Tulisia Tuliszków	16	30	24-17
4.Zjednoczeni Rychwał	16	27	45-21
5.Górnik Kłodawa	16	26	28-23
6.Kasztelania Brudzew	16	24	31-18
7.Fanclub Dąbroszyn	16	24	25-23
8.LKS Ślesin	16	23	19-19
9.Czarni Ostrowite	16	22	33-39
10.Polonus Kaz. B.	16	20	24-34
11.Warta Dąbrów	16	18	17-27
12.Orlik Miłostaw	16	17	23-35
13.Płomień Nekla	16	16	20-25
14.Wicher Dobra	16	15	28-39
15.Sparta Orzechowo	16	12	22-39
16.GKS Sompolno	16	12	15-40

Klasa A

3. kolejka (zaległy) - 29.11
Hetman - Teleszyna 4:0

TABELA

1.Polonia Golina	16	42	66-16
2.KS Konin	16	42	47-17
3.Polanin Strzałkowo	16	34	39-17
4.Błękitni Mąkolno	16	33	48-25
5.Warta Krzymów	16	31	47-24
6.Orzeł Kawęczyn	16	28	35-23
7.Orzeł Grzegorzew	16	24	24-23
8.Hetman Orchowo	16	21	31-36
9.Błękitni Helenów	16	20	28-33
10.Lech Kozarzewek	16	18	28-29
11.Strażak Licheń S.	16	13	23-34
12.Orły Huta Ł.	16	13	39-59
13.Baszta Wyszyna	16	13	18-48
14.Warta Kramsk	16	13	26-71
15.Wilki Wilczyn	16	12	19-30
16.Tur Turek	16	9	20-62

Testy, testy...

Piłkarze z grupy zachodniej drugiej ligi wzbudzają zainteresowanie na rynku transferowym wśród klubów ekstraklasy i pierwszej ligi. Krzysztof Knychala, trener Nielby Wągrowiec wypromował kolejnego ofensywnego piłkarza. W poprzednim sezonie udało się sprzedać do ekstraklasy Tomasa Mikołajczaka i Romana Maciejaka, teraz do pierwszej ligi może odejść Rafał Leśniewski. Piłkarz, który z konieczności został przekwalifikowany na napastnika, zdobył jesienią 12 bramek i jego osobą mocno zainteresowany jest GKP.Gorzów. Trener gorzowian, Adam Topolski sprawdza też Mateusza Machaja z Lecha Poznań, wypożyczonego jesienią do Tura Turek. Z kolei Radosław Pruchnik przebywał na testach w Polonii Bytom. Dwoma piłkarzami Ruchu Radzionków - Piotrem Gielem i Michałem Ziolo - zainteresowana jest Odra Wodzisław, a Lechia Gdańsk na celowniku ma Łukasza Sierpiń z Górnika Polkowice. Na testach w MKS Kluczbork znaleźli się: Bartosz Gliński (Raków Częstochowa), Michał Sudół, Artur Janus (obaj Czarni Żagań), Damian Sieniewski (GKS Tychy) oraz Galdino (Lechia Zielona Góra). Natomiast zawodnika Elany Toruń Marcina Rackiewicza sprawdzał Znicz Pruszków. Włodarze Zagłębia Sosnowiec i Górnika Polkowice chcieli sięgnąć po graczy z pierwszoligowego GKS-u Katowice. Sosnowiczanie byli zainteresowani Bartoszem Iwaniem, a polkowiczanie złożyli konkretną ofertę Krzysztofowi Kaliciakowi. Obaj odmówili. Przyczyną nie były wcale kwestie finansowe, lecz poziom rozgrywek, na którym przyszłoby im występować. W Polonii Słubice nie tylko testują, ale też hurtowo zwalniali. Lista piłkarzy, z którymi rozwiązano, lub zamierza się rozwiązać kontrakty jest długa. Nienaruszona pozostanie tylko kolonia słubickich Brazylijczyków ze stajni Andrzeja Grajewskiego. W kropce są zawodnicy Ślęzy Wrocław. Mają podpisane kontrakty, zatem dopóki Bogdan Ludwikowski nie przedstawi oficjalnego stanowiska co do dalszego funkcjonowania klubu, nie mogą szukać sobie nowych pracodawców. Właściciel Ślęzy od pewnego czasu jest nieosiągalny nie tylko dla dziennikarzy, ale także dla pracowników klubu i sztabu szkoleniowego. (wk)

Mistrzostwa Powiatu w Pływaniu

Rewanż na rejonie

Międzyszkolny Ośrodek Sportowy w Turku był organizatorem Mistrzostw Powiatu Tureckiego w sztafetach pływackich, rozegranych na krytym basenie w kategoriach szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych.

W rywalizacji szkół podstawowych w kategorii dziewcząt i chłopców na dystansie 8 x 25 metrów wystartowały 4 sztafety z powiatu. W klasyfikacji końcowej dziewcząt **pierwsze miejsce wywalczyła Szkoła Podstawowa nr 4 w Turku – zespół I, z czasem 2:26,48.** Mistrzyni płynęły w składzie: Ewa Henschel, Alicja Kotowska, Natalia Janicka, Paula Wawrzyniuk, Weronika Gnatkowska, Marta Kilańska, Zuzanna Gomółka, Martyna Kustosz, Martyna Włodarczyk, Oliwia

Durska. Opiekunka jest Iwona Kustosz. **Drugą lokatę zajęła SP 5 w Turku, z czasem: 2:29,30,** płynąc w składzie: Olga Chojnacka, Kinga Litwin, Alicja Świniarska, Nikola Tomaszewska, Weronika Przygońska, Monika Chojnacka, Izabela Piotrowska, Aleksandra Kudlińska, opiekun Włodzimierz Piekarczyk. **Trzecie miejsce przypadło SP 4 w Turek II zespół z wynikiem: 2:52,78.** Skład: Wiktorija Zieniewicz, Samanta Forlini, Marta Altman, Patrycja Dzieciatkowska, Katarzyna Andrzejewska, Ada Urbaniak, Marta Tyczka, Gabriela Klimas, Małgorzata Skieresz, opiekun Anna Grzelak. **Czwartą lokatę zajęła SP 1 w Turku z czasem: 2:56,75** (Martyna Jasiak, Edyta Kulisa, Natalia Modrzejewska, Anna Wierzbicka, Aleksandra Ko-



Pływacka sztafeta dziewcząt ze szkół podstawowych nr 4 i 5



Sztafety chłopców z SP 4 i SP 5.

towska, Estera Graczyk, Paulina Kowalczyk, Weronika Miller, Agata Kucia, opiekun – Tadeusz Tomczak).

W kategorii chłopców na pierwszym miejscu uplasowała się drużyna SP 5 Turek z czasem: 2:22,50 – Radosław Szczeciński, Dominik Rupnik, Michał Stefaniak, Mateusz Gorzkowski, Amadeusz Kołodziejczak, Piotr Majda, Adam Czernichowski, Szymon Wojtczak, Michał Bartczak, Mateusz Chowański, opiekun Paweł Szczepaniak. **Drugą lokatę zajęła SP 4 Turek - I zespół z czasem: 2:22,65** – Sebastian Perliński, Adrian Fibich, Michał Kaczmarek, Adrian Rychlik, Dominik Antas, Bartłomiej Strychalski, Krystian Woźniak,

Marcin Bocian, Kamil Szymański, Piotr Kuzioła, opiekun Jerzy Urbańczyk. **Trzecie miejsce SP 1 Turek z czasem: 2:28,41** – Michał Zadka, Michał Janiszewski, Artur Paczeński, Patryk Frątczak, Andrzej Oplatek, Szymon Abramowicz, Hubert Janicki, Mateusz Ulański, opiekun Tadeusz Tomczak. **Czwartą lokatę zajęła sztafeta SP 4 w Turku II zespół z czasem: 2:40,69** – Damian Gadomski, Adrian Nita, Daniel Joński, Krystian Joński, Eryk Żurawik, Seweryn Boczek, Michał Nowak, Filip Adamczak, opiekun – Zbigniew Zieliński. Awans do mistrzostw rejonu w kategorii dziewcząt i chłopców zdobyły następujące szkoły: SP 4 Turek, SP 5 Turek, SP 1 Turek. **RB**

SPONSORZY I FUNDATORZY NAGRÓD Biegów Niepodległości 2009

ROZRUCH MOC EKOLOGIA „TERMALL” Sp. z o. o., Kopalnia Węgla Brunatnego „ADAMÓW” S.A. w Turku, Restauracja „69” – CAFE PUB ul. Mickiewicza 3 w Turku, PPH „ANDREWEX” – Andrzej Oplatek, PPUH „SUN GARDEN” Spółka z o.o. – Malanów, URZĄD SKARBOWY w TURKU, SKLEP SPORTOWY „JOGGING” ul.650-lecia 10 -B. Sochacka, SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „TĘCZA” w Turku, PG-KiM Spółka z o. o. w Turku, NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” – Międzyszkolna Komisja w Turku, Grażyna Fret, Zakład Stolarski „DREWTUR” w Słodkowie – B. Greber, Firma Informatyczna „InfoBase” - Turek, BANK ZACHODNI - WBK oddział w Turku, URZĄD MIEJSKI i STAROSTWO POWIATOWE w Turku, Urząd Gminy w: Turku, Przykonie, P.P.H. „KOŁTEX” – CISEW, ZPHU „BODELLA” 98-100 Łask ul. Lubelska 29, „OPTIMIST” Z.P. - Zduńska Wola, Klub Radnych TS i PiS przy Radzie Miejskiej, Klub Radnych PiS i TS przy Radzie Powiatu, Auto serwis –Zbigniew Szafowi ul. Zdrojki Prawe 75, NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” – Elektrowni „ADAMÓW”, NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” – KWB „ADAMÓW” S.A., Zarządy Samorządów Os. Mieszkańców Miasta Turku nr: 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, Ognisko TKKF „Tęcza” w Turku, Wielkopolskie TKKF – Zarząd Wojewódzki, „MSport” Hurtownia Art. Sportowych w Łodzi Radny Rady Powiatu Andrzej Sochacki, PKS Turek S. A., Zarząd Powiatowy Towarzystwa Samorządowego w Turku, Zarząd Miejski Towarzystwa Samorządowego w Turku, „VIGO” PPHU w Dobrej – K. Kujawińska, „Sportach” Hurtownia Artykułów Sportowych w Poznaniu, „AKTIO” Business & Invest GROUP Sp. z o.o.

Grodzisk sprawdzianem przed kaliskim turniejem

Kamil Więclawek i Daniel Pakuła z powiatu turkowskiego znaleźli się wśród uczestników Międzynarodowego Turnieju w formule knockdown, który odbył się w Grodzisku Mazowieckim. Jego organizatorem byli UKS Sparta, sekcja shinkyokushin, kierowana przez sensei Tomasza Basiaka 3 dan i tamtejszy Ośrodek Sportu. Oprócz zawodników z Polski w zmaganiach wzięli udział zawodnicy z Holandii, Szwecji i Litwy. Turniej był otwarty dla wszystkich organizacji i klubów karate i stąd uczestniczyli w nim również zawodnicy reprezentujący kluby zrzeszone w Polskiej Federacji Kyokushin-kan Karate-do min z Chełmna, Gdańska, Grudziądza, Kalet, Poznania, Radomia, Torunia, Turku, Wąbrzeźna i Zduńskiej Woli. Konfrontacja przedstawicieli różnych grup karate spowodowała, że pojedynki były ciekawe i prowadzone z dużym zaangażowaniem. Walki seniorów rozegrane zostały w podstawowym czasie 3 minut. Walczono w 3 kategoriach męż-

czyn i dwóch kategoriach kobiet. Na szczególne wyróżnienie zasługuje reprezentacja Polskiej Federacji Kyokushin kan karate do, której zawodnicy królowali na matach i wygrywali swoje pojedynki przed czasem. Powiat Turecki reprezentowali dwaj zawodnicy - trener Muay Thai i kickboxingu Kamil Więclawek i

Daniel Pakuła. Pierwszy z nich, po wyrównanej i ambitnej walce w dogrywce uległ w drugim pojedynku zawodnikowi z Litwy. Natomiast Dariusz Pakuła przegrał pierwszą walkę ze zwycięzcą w tej kategorii zawodnikiem gospodarzy. Turniej był sprawdzianem przed startem w zawodach Muay Thai w Kaliszu. **ika**



Uczestnicy turnieju w Grodzisku Wielkopolskim.

Sołtysowski jubileusz

Pod patronatem Marka Woźniaka – marszałka województwa wielkopolskiego, odbyła się uroczystość XV-lecia Krajowego Stowarzyszenia Sołtysów. Na teren Międzynarodowych Targów Poznańskich zjechało ponad dwustu członków tego stowarzyszenia. Nie zabrakło też repre-

zentantów naszego terenu. Był oczywiście Stanisław Pelka ze Spycimierza – skarbnik Zarządu KSS oraz Ryszard Papierkowski. Obaj panowie byli współzałożycielami sołtysowskiego stowarzyszenia, które obecnie liczy ponad 15.000 członków. Poza tym powiat turecki reprezento-

wali jeszcze Janina Dominiak i Henryk Zagozda. Przybył też Józef Kaczmarek, zaproszony przez organizatorów uroczystości, burmistrz Uniejowa. Wszyscy otrzymali pamiątkowe medale i książkę wydaną z tej okazji pt. „Rzeczpospolita Sołecka”. Obejrzano także film mówiący



Ryszard Papierkowski – trzeci z lewej, w gronie uczestników uroczystości.

o historii i dokonaniach Krajowego Stowarzyszenia Sołtysów. Mówił także o tym senator Ireneusz Niewiarowski – prezes KSS. Podkreślił, że misją Krajowego Stowarzyszenia Sołtysów jest wspieranie rozwoju obszarów wiejskich przez ugruntowanie demokracji, samorządności i aktywności obywateli po to, żeby aktywnie wpływać na rozwiązywanie problemów kraju i wspierać mieszkańców wsi w procesach integracji z Unią Europejską. (art)

Henryk Zagozda i Janina Dominiak, reprezentowali powiat turecki.

Tradycyjnie burzliwa sesja Rady Gminy

Czy w Malanowie o samochody dba się bardziej niż o zdrowie?

Spór o ocenę funkcjonowania miejscowej placówki służby zdrowia wywołał największe emocje w trakcie środowej, 25 listopada, sesji Rady Gminy Malanów. -Chciałbym tylko wzbudzić dyskusję na temat naszej służby zdrowia, bo nie może być tak, że u wójta Jasia Nowaka w Kawęczynie mieszkańcy mają lepszą obsługę niż u nas – wyjaśniał swoją prowokację wójt Gerard Krzeszewski.

Dlaczego nie będzie tych inwestycji

Na początek jednak malanowscy radni dyskutowali nad wykreśleniem dwóch inwestycji drogowych w samym Malanowie. -Przed rokiem były wielkie spory o drogi, a teraz dowiadujemy się, że tych dróg nie zrobimy, bo są problemy z właścicielami gruntów lub mają one nieuregulowane kwestie własnościowe – dziwił się radny Ireneusz Herbich. Dodajmy, że inwestycje, z których na sesji zrezygnowano dotyczyły ulic: Stawiszyńskiej i Wiatracznej w Malanowie. -Jestem właścicielem ziemi przy ulicy Wiatracznej, ale nikt z Urzędu Gminy nie kontaktował się ze mną w tej sprawie – oznajmił radny Ryszard

Kowalczyk. -Akurat problem ulicy Wiatracznej leży w tym, aby zrobić ją raz a porządnie, czyli włącznie z rowami – bronił decyzji wypadnięcia tej inwestycji wicewójt Michał Harasny. Ostatecznie, większością głosów radni opowiedzieli się za utrzymaniem w planach inwestycji na drugiej z ulic, czym bardzo skomplikowali gminnym urzędnikom odpowiedzialny za finansowanie zmian w malanowskim budżecie.

Wielki spór o dwa grosze

Do jeszcze bardziej gorących sporów doszło podczas uchwalania stawek podatkowych na rok przyszły. Po dłuższych perturbacjach radni przeforsowali swoją, niższą stawkę od budynków

mieszkalnych niż zaproponowana przez wójta gminy. W rezultacie mieszkańcy Malanowa w przyszłym roku zapłacą 36 groszy za metr kwadratowy. Pozostałe stawki podatkowe wzrastają o 3 proc., a podatek od budynków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej wyniesie 17,52 zł/ m kw. Z kolei wysokość opłaty lokalnej od środków transportowych zdecydowano pozostawić na poziomie ubiegłorocznym.

Chcą bronić miejscowego handlu

Do interesującej wymiany argumentów doszło przy okazji uchwały o opłacie targowej, której stawka w roku przyszłym ma wynosić 40 złotych za każde sta-

nowisko handlowe. -W Malanowie nie ma czegoś takiego jak plac targowy, a my chcemy od handlujących pobierać tak wygórowaną opłatę – protestował Jerzy Nycek, który zbiera w tej miejscowości opłatę targową. -Przy niskich opłatach targowych najzwyczajniej w świecie sprzedajemy nasz rynek kosztem malanowskich przedsiębiorstw handlowych, które dopiero się rozwijają, a chciałbym je chronić – ripostował wójt Krzeszewski. Stanowisko wójta wsparł radny Herbich: -Te 40 zł to jakby wyrównanie konkurencji dla naszych kupców. Ostatecznie proponowaną stawkę radni uchwalili.

A u Jasia Nowaka mają lepszą opiekę medyczną

Wydawać by się mogło, że bez specjalnych emocji przebieganie dyskusja nad problemami służby zdrowia w gminie Malanów. Najpierw Grażyna Głod-Myszkowska, miejscowy lekarz i szefowa malanowskiej placówki przedstawiła statystykę przyjęć lekarzy i odpowiadała na pytania w głośnej ostatnio sprawie grypy. Ale po niej o głos poprosił wójt Krzeszewski. -A mnie się marzy

służba zdrowia inna niż jest w Malanowie – zauważył na wstępie, po chwili dzieląc się dalszą refleksją. -Tak się składa, że w naszej gminie na zdrowie nic się nie inwestuje. Ale nie może być tak, że u nas o samochody dba się więcej niż o nasze, ponoć bezcenne zdrowie. Dalej wójt Krzeszewski dowodził, że 2,5 etatu lekarzy w gminie to zbyt mało, bowiem jego zdaniem, na taką liczbę mieszkańców powinno przypadać trzech lekarzy. -Jak mieszkańcy naszej gminy mogą być zadowoleni z opieki lekarskiej, kiedy gmina wójta Jasia Nowaka ma ją lepszą. Tak być nie może – sugerował Krzeszewski. -My prowadzimy działalność gospodarczą, a tymczasem pan wójt próbuje nam mówić ilu mamy zatrudniać lekarzy – ripostował Maciej Karasiak, drugi lekarz w Malanowie.

Przy tej okazji wójt pytał też o dzienne limity przyjęć przez miejscowych lekarzy. Na koniec wyjaśniając powody swojego wystąpienia: -Podnosząc problem malanowskiej służby zdrowia chciałem przede wszystkim wywołać szerszą dyskusję na ten temat. Mam nadzieję, że ona się właśnie zaczęła. AJ

Urząd Gminy w Malanowie
pilnie poszukuje
osoby na stanowisko

ds. KSIĘGOWOŚCI PODATKOWEJ

Kontakt: M. Szczap tel. 063 288 30 83.
kom. 663-660-664

212/DK

Echa po 11 listopada

Władysławowianie, którzy zginęli na polu chwały

Z powodu wyrażonej bardzo wyraźnie niechęci do redakcji Echa Turku i deklaracji o braku współpracy przez dyrektora ośrodka kultury we Władysławowie, Krzysztofa Owczarka nie udało nam się wcześniej zamieścić listy nazwisk mieszkańców gminy Władysławów, którzy przed laty walczyli i ginęli

za kraj. Ich honor uczczono 11 listopada pod ponikiem wyczytując podczas Apelu Pamięci, teraz dzięki radnemu powiatowemu Zdzisławowi Wojtkowiakowi, który podczas ubiegłotygodniowej sesji rady gminy udostępnił nam pełną listę możemy w ten skromny sposób upamiętnić nazwiska bohaterów.

Mieszkańcy gminy Władysławów, którzy zginęli na polu chwały w 1939 roku:

Alfred Delong, Jan Siwek, Józef Jesiołowski, Jan Maciaszek, Edward Krawczyk, Stanisław Bocian.

Ofiary szalu hitlerowskiego:

Ludwik Kil, Józef Darul, Stanisław Krawczyk, Józef Krawczyk, Tytus Rychter, Michał Altman, Stefan Janik, Stanisław Rajczyk, Jan Olejniczak.

Zginęli w obozie Dachau:

Ks. Grzegorz Domański, ks. Mieczysław Zgagowski, ks. Wincenty Sikorowski, Stanisław Kusiak, Tadeusz Porada, Rudolf Haidrich, Adam Kulig, Zygmunt Olek (w Mauthausen 1944)

Zginęli w obozie w Gusen:

Kazimierz Hilczer, Stanisław Ciesiołkiewicz, Stefan Groner, Jakub Kuskowski, Konstanty Kilański, Wincenty Laskowski, Antoni Cieślak, Ignacy Płotecki.

Zginęli w obozie w Oświęcimiu:

Wacław Marczyk, Stanisław Skoczylas, Antoni Kobiela, Stanisław Maliński, Konstanty Deszcz, Antoni Kazimierczak, Antoni Staszak, Stanisław Płotecki.

Organizowany już po raz piąty konkurs pod hasłem – „Józef Mehoffer i jego turkowskie dzieło” zakończył się nader pomyślnie dla młodzieży z Turku, która tym samym zrewanżowała się triumfującym przed rokiem kolegom z Krakowa. Odnosząc zarówno zwycięstwo indywidualne turkowscy gospodarze okazali się również niezbyt gościnni w rywalizacji zespołowej.

Piąta już edycja konkursu „Józef Mehoffer i jego turkowskie dzieło” stanowi dowód, że impreza na trwałe zagościła w kalendarzu imprez naszego miasta. W zaplanowanej na piątek i sobotę (20 i 21 listopada) imprezie wzięło udział osiem trzysobowych ekip, których członkowie rywalizowali o zwycięstwo indywidualne, jak i w kategorii zespołowej. Uzupełnieniem tych zmagani był konkurs plastyczny, do którego zgłosiły się także dalsze dwie szkoły z naszego powiatu, tzn. gimnazja z Tuliszkowa i z Grzymiszewa.

Do tradycji tego konkursu należy udział młodzieży z miast, jego ty-

V edycja konkursu „Józef Mehoffer i jego turkowskie dzieło”

Rewanż za ubiegły rok

tułowy artysta podobnie jak Turek hojnie obdarzył swoimi dziełami. Tym razem jednak dopisała reprezentacja I LO z Krakowa, bowiem z przyczyn losowych w tym roku na konkurs nie dotarli uczniowie z Jutrasina. Jak pamiętamy w ubiegłorocznej edycji triumfy święcili licealiści z Krakowa, którzy zarówno indywidualnie, jak i drużynowo okazali się lepsi od kolegów z Turku i Jutrasina. Być może jubileuszowy konkurs na tyle zmobilizował gospodarzy, że ci wzięli rewanż na młodych krakowianach triumfując w obu rywalizacjach. I tak indywidualnie najlepszy okazał się Bartosz Sypniewski z turkowskiego LO. Za jego plenami bardzo zacięta rywalizacja toczyła się o drugą lokatę, którą po dogrywce zajęła Maria Kałwa z I LO w Krakowie, a trzecie miejsce przypadło turkowskiej licealistce Adriannie Majcherek.

Równie wyrównana rywalizacja toczyła się między zespołami, a



Prace plastyczne, związane z Mehofferowską tematyką, które brały udział w konkursie.



Nagrody dla zwycięzców wręczał burmistrz Czapla.

kolejności miejsc decydowały dosłownie pojedyncze punkty. Ostatecznie zwyciężył zespół Gimnazjum nr 1 w Turku w składzie: Dominika Kasprzak, Liwia Magnus i Filip Nowakowski. Za nimi uplasowała się reprezentacja miejscowego LO, czyli wspomniani już Bartosz Sypniewski i Adrianna Majcherek uzupełnieni o Ięgę Młotkiewicz. Trzecią lokatę zajęła drużyna Gimnazjum nr 2 z Turku z Piotrem

Dzwoniarkiem, Aleksandrą Kowalczyk i Mateuszem Wieczorkiem.

Jednak na specjalne słowa uznania ze strony gospodarzy bezsprzecznie zasłużyła wspomniana ekipa I LO z Krakowa. Wprawdzie w tym roku nie odnieśli takich triumfów, jak to bywało w poprzednich edycjach, ale to dzięki systematycznemu uczestnictwu przedstawicieli krakowskiej szkoły turkowskiego konkursu nabiera znacznie poważniejszego wymiaru. Organizatorzy mehofferowskiego konkursu w tym przypadku mają sporo do zawdzięczenia Grzegorzowi Urbankowi, nauczycielowi historii i wos w krakowskim liceum, który tradycyjnie opiekuje się

swoimi wybrańcami. Tym razem do Turku zabrał z Krakowa Marię Kałwę, Dominikę Tracz i Piotra Słodowskiego.

Na koniec wypada wspomnieć o organizatorach konkursu. Oprócz walnego wkładu samorządu miejskiego należy odnotować zaangażowanie samorządu osiedlowego nr 3, któremu szeptuje Tadeusz Rabiega. Naturalne słowa uznania należą się rzecz jasna także nauczycielom zaangażowanych w przygotowanie uczniów w poszczególnych szkołach biorącym udział w rywalizacji. A tradycyjnie już znaczący wkład w zorganizowanie imprezy wniosła Beata Grzelka i dyrektor turkowskiego Muzeum Bartosz Stachowiak. AJ

Rozstrzygnięto konkurs Civitas Christiana

To naprawdę warto zobaczyć

Katarzyna Będowska, Natalia Idżkiwska, Katarzyna Szafoni oraz Piort Lenart, zostali zwycięzcami konkursu pod patronatem Włodzimierza Pietrzaka „Miejsca sakralne w powiecie tureckim”, zorganizowanego przez Katolickie Stowarzyszenie Civitas Christiana.

Uroczyste wręczenia nagród odbyło się we wtorek, 24 listopada w Domu Parafialnym przy Placu Sienkiewicza. Organizatorów konkursu reprezentował Maciej Konieczny, przewodniczący Rady Oddziału Katolickiego Stowarzyszenia w Turku. Współorganizatorem było turkowskie Starostwo Powiatowe, a patronat honorowy objął biskup Wiesław Mering, ordynariusz włocławski.

Głównym celem konkursu było przybliżenie postaci Włodzimierza Pietrzaka, którego rodzice leżą na miejscowym cmentarzu oraz pokazanie piękna miejsc sakralnych w powiecie turkowskim, takich jak choćby: Sanktuarium Matki Bożej Wyszyńskiej, cmentarz oraz kościół augsbursko-ewangelicki w Turku, dzieła Józefa Mehoffera w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Turku, kościół Świętego Mikołaja w Brudzewie, Przemienienia Pańskiego i Świętego Walentego w Galewie, Świętego Macieja Apostoła w Głuchowie i Świętego Andrze-

ja w Tokarach, kościół drewniany Świętego Stanisława z 1874 roku w Malanowie i Świętego Wita z 1450 roku w Tuliszkowie.

Konkurs był skierowany dla dzieci i młodzieży w wieku 7 – 19 lat, z powiatowych szkół. Każdy z uczestników mógł wybrać odpowiednią dla siebie technikę – fotografię lub pracę plastyczną. Wszystkie oceniała komisja artystyczna w składzie: Hanna Choinka, Mirosława Mielczarek, Stanisława Radke, Michał Grącki oraz Maciej Konieczny. Z tym że fotografie wykonywali tylko gimnazjaliści, natomiast prace plastyczne uczniowie szkół podstawowych. Łącznie wpłynęło 90 prac.

Rywalizację podzielono na części, w pierwszej (fotografia) jurorzy postanowili przyznać następujące miejsca: I dla Piotra Lenarta, II dla Kamila Rupnika, III dla Pauliny Sylwestrak. Wyróżnienia otrzymali: Jakub Grzelczak oraz Marta Antonowicz. Wszyscy z Gimnazjum nr 2 w Turku. W drugiej, plastycznej:



Nagrodzeni uczniowie wraz z opiekunami i księdzem proboszczem Markiem Kasikiem.

I dla Katarzyny Szafoni z Gimnazjum nr 1 w Turku, II dla Damiana Sebastiana Michalaka, III dla Pauli Mielcarskiej z Gimnazjum nr 2 w Turku. Wyróżnienie powędrowało do Nikoli Zelent z Gimnazjum nr 2 w Turku.

Uczniów szkół podstawowych podzielono na dwie kategorie wiekowe: 8- i 9-latków i 10-, 11- i 12-latków. W pierwszej najlepsza była

Katarzyna Będowska ze Szkoły Podstawowej w Galewie, druga Natalia Kostrzewska również ze Szkoły Podstawowej w Galewie. Trzeciego miejsca nie przyznano.

Wśród starszych dzieci: I miejsce zajęła Natalia Idżkowska z Zespołu Szkół w Przykonie, II Ewa Pajszczyk ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Turku, III Magdalena Perlińska ze Szkoły Podstawowej nr 1 w

Turku. Przyznano też nagrodę wiceprzewodniczącego Rady Okręgu Wielkopolskiego, którą otrzymał Piort Lenart.

Jury w swoich ocenach, poza obiektywnymi kryteriami, co do zgodności tematycznej, jakości i estetyki prac, brało również pod uwagę indywidualność w zakresie wyboru tematu i koncepcji wykonania fotografii. ił

PRENATALNA DIAGNOSTYKA ULTRASONOGRAFICZNA

Czekasz na dziecko

Czujesz na zmianę zachwyty i niepokój, czy dziecko będzie zdrowe? Jeśli chcesz wiedzieć więcej, możesz w Turku przeprowadzić badania prenatalne, refundowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Podstawową ich zaletą jest możliwość precyzyjnego zdiagnozowania szerokiego spektrum zaburzeń w rozwoju płodu.

Echo Turku: Przychodnia, w której pan przyjmuje znalazła się jako jedna z nielicznych w Wielkopolsce, gdzie przyszłe matki mogą wykonać badania prenatalne. I to w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia.

Józef Krawczyk: -Na świecie, w tym także w Polsce, badania prenatalne są procedurą ściśle nadzorowaną przez Londyńską Fundację Medycyny Płodu (FMF) - THE FETAL MEDICINE FOUNDATION, LONDYN, UK (www.fetalmedicine.com). A to oznacza, że badania prenatalne mogą być wykonywane wyłącznie przez uprawnionych lekarzy, którzy pomyślnie przeszli długi i trudny system procedur weryfikujących. Londyńska Fundacja Medycyny Płodu wymaga od lekarza aktualnego certyfikatu umiejętności, wydawanego przez tę fundację i aktualizowanego, czyli wydawanego co 6 miesięcy. Chcąc uzyskać finansowanie przez NFZ badań prenatalnych dla polskich matek, lekarz zobligowany jest przedłożyć w NFZ w/w aktualny certyfikat oraz spełnić wymogi zaplecza diagnostycznego tzn. dysponować odpowiednio wysokiej klasy aparatem USG. Powyższy schemat daje gwarancję najwyższej jakości badań USG. Z satysfakcją mogę Pani przekazać, że w naszej poradni badania te finansowane są przez NFZ od 3 lat.

ET: -Na czym polega diagnostyka prenatalna i które kobiety powinny się jej poddać?

J.K.: -Warto podkreślić, że diagnostyka prenatalna jest nieinwazyjna i opiera się na wykonywaniu określonych testów ultrasonograficznych i biochemicznych. Obejmują one prenatalne badanie USG pierwszego trymestru, wykonywane jest ono między 11 a 14 tygodniem ciąży oraz badanie USG drugiego trymestru, wykonywane między 18 - 24 tygodniem ciąży. Na początku ciąży (czyli między 11 a 14 tygodniem), celem badania USG jest precyzyjne określenie ryzyka wystąpienia wad rozwojowych i genetycznych, takich jak zespół Dawna. Prawdopodobieństwo wystąpienia zespołu Dawna wzrasta wraz z wiekiem matki.

W okolicznościach szczególnego ryzyka zaleca się ciężarnej dalszą diagnostykę tzn. oznaczenia parametrów biochemicznych a nawet czasami amniopunkcję. Z kolei badanie prenatalne drugiego trymestru, wykonywane jak już podkreśliłem między 18 a 24 tygodniem ciąży, stanowi jeden z najważniejszych elementów opieki lekarza położnika nad kobietą ciężarną. Za pomocą tego badania możliwe jest wykrycie ponad 90 proc. wad rozwojowych dziecka. Podczas tego badania dokładnej ocenie poddany zostaje mózg płodu i rdzeń kręgowy, kręgosłup, kończyny i twarz dziecka narza-

dy klatki piersiowej w tym serce, narządy jamy brzusznej, ciągłość powłok jamy brzusznej, przyczep brzuszny i łożyskowy pępowiny, płuca dziecka. Ocenie poddane zostają także parametry biometryczne płodu w oparciu o które wyznaczona zostaje prawidłowość procesu wzrastania płodu i jego masa.

ET: -Wspomniał Pan o wieku matki, jak istotny jest to czynnik?

J.K.: -Uważa się, że 2-4 proc. dzieci rodzi się z chorobą uwarunkowaną genetycznie lub wadą rozwojową. Większość przyszłych rodziców nie zdaje sobie sprawy z tego, że każda ciąża zakończona niepowodzeniem może wiązać się z przyczynami genetycznymi. Jednym z najczęściej występujących nieprawidłowości

genetycznych jest zespół Dawna - dziecko posiada dodatkowy (trzeci) chromosom 21 pary. Im starsza jest matka, tym niestety ryzyko wystąpienia trisomii u płodu jest większe. Weźmy np. ciążarną w wieku 42 lat, ryzyko, że urodzi dziecko z zespołem Dawna wynosi 1:40, tzn. że na 40 ciążarnych w tym wieku jedna urodzi dziecko z zespołem Dawna. Pacjentki po 35 roku życia stanowią jednak tylko 5 proc. wszystkich ciążarnych i rodzą na świecie tylko co piąte dziecko z zespołem Dawna. 80 proc. dzieci z zespołem Dawna to dzieci matek, które nie ukończyły 35 roku życia. Dlatego uważam, że diagnostyka ukierunkowana na wczesne rozpoznanie wad genetycznych nie jest przeciwwskazana u żadnej ciężarnej, bez względu na wiek. Bezpłatny program badań prenatalnych finansowany przez NFZ wymaga jednak, aby ciężarna posiadała skierowanie wystawione przez lekarza prowadzącego (lekarz nie musi mieć podpisanego kontraktu z NFZ). W sytuacjach uzasadnionych ciężarna może uzyskać takie skierowanie także w naszym ośrodku.

ET: -Czy profilaktyka wad jest możliwa i na czym powinna polegać?

J.K.: -Diagnostyką prenatalną nazywamy badania, które można przeprowadzić u płodu jeszcze podczas ciąży. W ostatnich kilkunastu latach w opiece na ciężarnej nastąpiły ogromne zmiany. Musimy pamiętać, że płód stał się pacjentem, który jest diagnozowany i może być leczony jeszcze w łonie matki. Można także, w wybra-

nych przypadkach, zaplanować rozwiązanie ciąży w ośrodkach referencyjnych, czyli tam gdzie noworodek uzyska niezbędną i natychmiastową pomoc. Ważnym



Dr n. med. Józef Krawczyk posiada Międzynarodowy Certyfikat Fetal Medicine Foundation (FMF), Londyn, UK

jest także, aby przyszła matka stosowała odpowiednią dietę oraz suplementację kwasu foliowego. Udowodniono, że przyjmowanie dodatkowo pięciu mg kwasu foliowego codziennie przez 3 miesiące przed planowanym zapłodnieniem i przez pierwsze trzy miesiące ciąży zmniejsza o 75 proc. ryzyko powstania rozszczepu kręgosłupa u dziecka w rodzinie, gdzie występuje ta wada. Uwzględniając te fakty zalecane jest, aby każda kobieta planująca ciążę rozpoczęła przyjmowanie kwasu foliowego na przynajmniej 3 miesiące przed planowanym zapłodnieniem. Preparaty dostępne są w aptekach bez recepty.

ET: -Czy każda kobieta, która kwalifikuje się do badań i zjawi u pana w gabinecie będzie mogła wykonać USG genetyczne bezpłatnie?

J.K.: -Tak, jak zaznaczyłem już wcześniej, każda ciężarna, która zgłosi się na badanie i poza skierowaniem, posiadać będzie ważną legitymację ubezpieczeniową oraz dowód osobisty USG genetyczne będzie miała wykonane bezpłatnie. Pragnę podkreślić także, że do dyspozycji pracowni diagnostyki prenatalnej jest cyfrowy aparat USG, klasy premium ALOKA Alpha 7, który stwarza warunki doskonalszego i niepowtarzalnego narzędzia w specjalistycznych i klinicznych badaniach z zakresu ginekologii i położnictwa. Aparat posiada także unikalny system głowic wolumetrycznych zapewniających realistyczne obrazowanie 3D/4D o niepowtarzalnej jakości.

Rozmawiała Iwona Kujawa

Sponsorzy pomagają szpitalowi

Już za kilka dni, na oddziale dziecięcym w turkowskim szpitalu, zostanie oddana do użytku kolejna wyremontowana z pieniędzy sponsorów sala. Tym razem dzięki firmie Union Knopf, noworodki będą leżały w jasnym i czystym pomieszczeniu.

Nowa sala dla noworodków



W sali zrobiono generalny remont.

O remontach, jakie przeprowadzili na oddziale dla najmłodszych darczyńcy, pisaliśmy już pod koniec ubiegłego roku. Wtedy na Boże Narodzenie została odnowiona większa część oddziału. Dla dzieci, które święta musiały spędzić w szpitalu, dzięki ofiarności i pomocy wielu ludzi wyremontowano łazienki, kuchnię, pomieszczenia gospodarcze, izolatkę oraz świetlicę. Wszystko po to, by maluchy mogły lepiej znieść rozłąkę z najbliższymi.

Okazało się, że to nie koniec renowacji oddziału na parterze szpitala. Jakiś czas temu działająca przy lecznicy Fundacja „Złota Godzina” wystąpiła z prośbą o pieniądze do firmy Union Knopf. Zaraz po tym, jedna z jej przedstawicielek, zadzwoniła do Jolanty Łojewskiej, ordynator oddziału dziecięcego, z pytaniem czy nie

potrzebują pomocy. Ordynator opowiedziała jak dużo jest jeszcze do zrobienia. Wreszcie ustalono, że firma zajmie się remontem sali dla noworodków. Robotnicy zabrali się do pracy dwa tygodnie temu. Dosłownie w ciągu kilku dni ze starego, zniszczonego pomieszczenia, powstało nowe i czyste. -W sali odbył się generalny remont - skuto stare kafelki, położono gładź oraz nowe płytki, pomalowano ściany, a także zamontowano nową armaturę, umywalkę i brodzik - opowiada ordynator Łojewska. W najbliższym czasie wstawione zostaną nowe meble, które zakupi szpital.

Jak się dowiedzieliśmy, ordynator oddziału otrzymała już propozycję wyremontowania kolejnych sal, ze strony prywatnych firm. By nie zapeszyć, personel medyczny nie chce zdradzać szczegółów. if



Pomieszczenie dla noworodków wyremontowała firma Union Knopf.



www.arsmedical.pl

tel:601 94 50 74



ŚWIADCZENIA UDZIELANE DLA OSÓB UBEZPIECZONYCH W NFZ

Pierwszaki rozbudziły królową Śnieżkę

W listopadowe popołudnie, pięćdziesięciu pierwszoklasistów ze Szkoły Podstawowej w Dobrej i jej oddziału filialnego w Dąbrowicy, zostało pasowanych na uczniów. Zanim dostąpili tego zaszczytu, pomogli krasnalom obudzić królową Śnieżkę. Na koniec posypały się na nich gratulacje, życzenia i kilogramy słodyczy.

Na salę gimnastyczną Zespołu Szkół w Dobrej, gdzie odbywała się uroczystość, przybyło wielu gości. Powitała ich Danuta Zgołńska – wicedyrektor. Oprócz nauczycieli, rodziców, dziadków i rodzeństwa pierwszoklasistów, dotarło też liczne grono oficjeli. Byli wśród nich: Andrzej Piątkowski – burmistrz, ks. prałat Zygmunt Chromiński – dziekan dekanatu dobrskiego, Jacek Gajewski – wiceburmistrz, Beata Kmieć – przewodnicząca rady Rodziców oraz Marzenna Jeżyk – dyrektorka Przedszkola w Dobrej.

O oprawę artystyczną ślubowania zadbał uczniowie starszych klas pod okiem Małgorzaty Błażelek i Iwony Śmieja. Pierwszaków przeniesiono w bajkowy świat. Pojawiła się królowa

Śnieżka, siedmiu krasnoludków i zła królowa. Efekt nie trudny do przewidzenia. Krasnale poprosiły dzieci o pomoc w rozbudzeniu Śnieżki. Jednak królowa, postawiła im trudne warunki. Musieli spełnić pięć jej poleceń. Dopasowali podpisy do przedstawionych na obrazkach produktów, łowili grzyby na wędkę, odpowiadali na zagadki o lesie, śpiewali piosenkę w języku angielskim i uczyli królową wesolej zabawy. Wszystkie próby udanie zakończyli i wypowiedziane przez nich czarodziejskie zaklęcie, zbudziło Śnieżkę.

Nauczyciele i goście uznali, że pierwszaki wykazały się wszelkimi umiejętnościami cechującymi prawdziwego ucznia w tym: wiedzą, sprawnością fizyczną i talen-



Ślubowanie...

tem muzycznym. Toteż dopuszczono ich do złożenia ślubowania na szkolny sztandar. Następnie dyrektor Marek Milczarek, pasował pierwszoklasistów wielkim ołówkiem, na pełnoprawnych uczniów szkoły, a wychowawczynie wręczyły im świadectwa ślubowania.

Dyrektor Milczarek powiedział, że złożenie ślubowania wiąże się zarówno z większymi przywilejami, jak też z uczniowskimi obowiązkami. Wyraził przekonanie, że dzieci zgodnie ze złożonym przyrzeczeniem, będą kochały i szanowały swoich rodziców, ojczyznę i nauczycieli. Będą też posłuszne i grzeczne. Życzył im, aby każdy dzień spędzony w szkole był dla nich miły i żeby z radością przychodzili tutaj każdego dnia. Burmistrz Piątkowski powiedział: „Wszyscy jesteśmy pod wrażeniem tej pięknej uroczystości szkolnej”. Mó-

wił też o odpowiedzialności nauczycieli i rodziców za edukację dzieci. Życzył im, aby wspólnie stworzono dla nich, jak najlepsze warunki do nauki i rozwoju. Jacek Gajewski będący ojcem jednego z pierwszoklasistów, złożył w imieniu rodziców podziękowanie wychowawczynom pierwszych klas i dyrekcji szkoły za wspaniałe przygotowanie uroczystości i ich dzieci do ślubowania. Wręczył im zarazem wiązanki kwiatów. Pani dyrektor Jeżyk, życzyła pierwszacom, z których wielu do niedawna uczęszczało do jej przedszkola, dużo wytrwałości, sumienności i staranności. Ks. prałat gratulował rodzicom tak wspaniałych dzieci, a pierwszacom życzył samych szóstek i by błogosławił im Pan Jezus, który też był małym dzieckiem.

Beata Kmieć życzyła z kolei, aby miło spędzali czas w szkole, a rodzicom, aby angażowali się w

pracę na rzecz szkoły. Burmistrz, ksiądz prałat, Rada Rodziców i wychowawczynie przedszkolne, obdarowali pierwszaków słodyczami. Następnie wszystkich zaproszono na równie słodki poczęstunek. (art.)



Dyrektor zamiast miecza użył ołówka.



Łowili grzyby na wędkę.

Szkoła z historią

Uczniowie klas pierwszych turkowskiego Zespołu Szkół Technicznych, podczas zorganizowanego w ubiegłym tygodniu sympozjum, poznali historię ZST oraz biografię jej patrona. Przy okazji sprawdzono, ile przez te kilka miesięcy nauki dowiedzieli się o szkole.

Sympozjum pod hasłem „Z kart historii ZST”, odbyło się we wtorek, 24 listopada w sali audytornej Zespołu Szkół Technicznych w Turku. Jego celem było przede wszystkim upowszechnienie wśród uczniów klas pierwszych wiedzy na temat tradycji i rozwoju szkoły oraz popularyzacja biografii jej patrona, gen. Sylwestra Kaliskiego. Zgromadzeni w sali mieli okazję wysłuchać referatów poświęconych szkolnictwu zawodowemu, historii i tradycjom szkoły. Przedstawiono też sylwetkę patrona ZST gen.

Sylwestra Kaliskiego. Uczniowie poznali interesującą biografię tego wybitnego naukowca oraz obejrzeni prezentacje multimedialne przedstawiające m.in. fotografie z rodzinnego albumu Kaliskich.

W drugiej części spotkania, reprezentanci klas pierwszych, zmierzali się z zadaniami sprawdzającymi ich wiedzę na temat szkoły. Mimo że miały one formę zabawy, uczestnicy musieli wykazać się zarówno znajomością historii i tradycji, jak i aktualną wiedzą na temat swojej placówki. Musieli wiedzieć między innymi gdzie mieści się pracownia obróbki skrawania, ile jest pracowników komputerowych, kiedy zmieniono nazwę szkoły na Zespół Szkół Technicznych czy w którym roku otwarto Technikum Mechaniczno-Elektryczne. Zwyciężczynią turnieju wiedzy zosta-

ła Justyna Pękacz z klasy 1AE.

Przy okazji rozstrzygnięto też ogłoszony niedawno konkurs li-

teracki. By wziąć w nim udział, chętni uczniowie musieli napisać wiersz o szkole. Najlepszy zdaniem jurorów, zatytułowany „Fajna szkoła”, stworzyła Anna Wietrzykowska z klasy 3A2. Wyrocznie otrzymał Damian Wit-

teracki z klasy 2k.

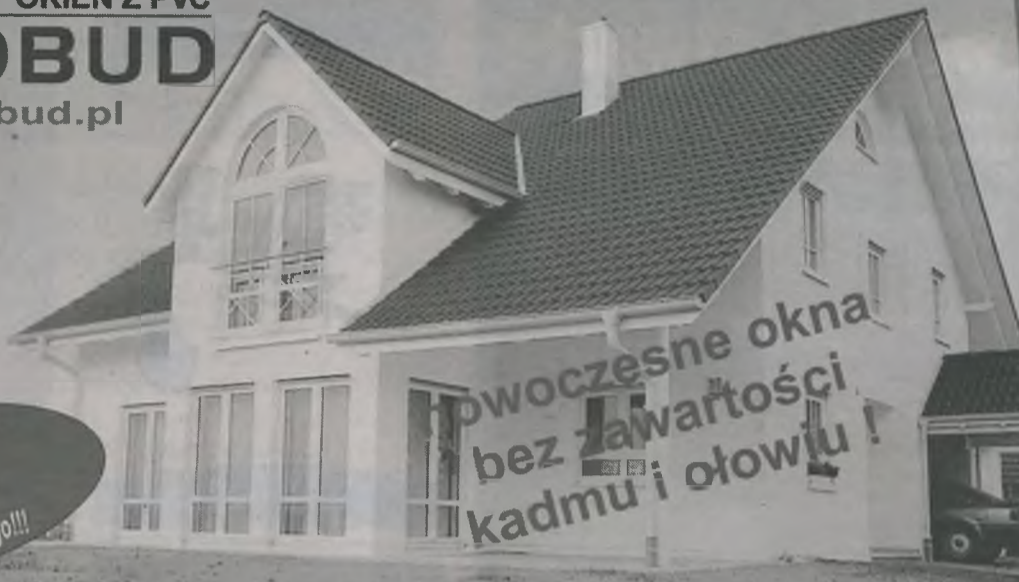
Pomysłodawczyniami i organizatorkami imprezy były nauczycielki: Marzanna Brzustowicz, Edyta Kubacka, Małgorzata Lis i Maria Ptaszyńska.

Iwona Lechtańska



W sympozjum wzięli udział uczniowie klas pierwszych turkowskiego Zespołu Szkół Technicznych.

PRODUCENT OKIEN Z PVC
GROBUD
www.grobud.pl



- system o szerokości 80 mm z uszczelnieniem zewnętrznym
- wysoka izolacyjność cieplna i akustyczna.
- duży wybór kolorystyki profili
- różnorodne wersje przyszybowe stwarzają możliwość dowolnej stylizacji okna
- połączenie nowoczesnej techniki z najwyższym komfortem mieszkania

Niepowtarzalna okazja!
profil 6-komorowy
w cenie 5-komorowego!!!

Nowoczesne okna
bez zawartości
kadmu i ołowiu!

Biurowo Handlowe w Turku
ul. Kaliska 35 (za Domem Usług),
tel./fax 063 280 34 22
e-mail: turek@grobud.pl

PROMOCJA!

JEZIERSKI
MARKOWE OKNA
ENERGOOSZCZĘDNA
POTRÓJNA SZYBA
U=0,7 lub U=0,6 lub U=0,5
- DOPLATA
TYLKO **29 zł/m²**

Sun Day
Zdzisław Krześciński

Turek, ul. 3 maja 8
tel./fax (0-63) 280 20 24 (Dom Strażaka)

Sun Day tel./fax (0-63) 280 20 24
Zdzisław Krześciński

Turek, ul. 3 maja 8 (Dom Strażaka)

OKNA I DRZWI
PCV, ALUMINIUM, DREWNO

OKNA w systemie **VEKA** z okuciami **WINKHAUS** Activ Pilot

drzwi zewnętrzne BORYSZEW

WAT 7% **NOWOŚĆ RAZY!**

OKNA BEZ WILGOCI

OKNA; DRZWI PCV

VKA SCHÜCO GEALAN WINKHAUS Activ Pilot Auto Pilot maco

DRZWI WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE DREWNIANE I STALOWE

PORTA DRZWI POL-SKONE DRE DOOR-POL KMT BORYSZEW SIVADO

BRAMY GARAŻOWE ROLETY, KRATY

KRISPOL
BRAMY KRATY ROLETY

SKUP ZŁOMU STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH

CENY PROMOCYJNE !!!

Turek, ul. Milewskiego 16, tel. 063 278 49 35

ZAPRASZAMY do pozostałych skupów:
Grąbków 55, tel. 063 288 31 38
Tuliszków, ul. Patrzykała 4, tel. 063 279 31 74

KUPIEC

OKNA z PCV

LANKO

62-730 DOBRA, ul. Kilińskiego 109
tel. 063 289 21 65
fax 063 279 98 92

OKNA BEZ OŁOWIU

CENY PRODUCENTA !!!

Kupujesz bezpośrednio u producenta

Zalety okien z firmy LANKO:

- rabat do 47%
- okno 865x1435mm w cenie **250zł netto**
- najpopularniejszy system Deceunick z okuciami Roto
- podwyższona sztywność okna
- posiadają certyfikat że są wykonane ze 100% PCV
- posiadają certyfikat europejski CE
- na produkt udzielamy gwarancji - 8 lat

www.lanko.pl

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Turku Tadeusz Malesza (tel. 063 278 43 64, 063 214 12 41) ogłasza, że: **dniu 15 Grudnia 2009r. o godzinie 10.00** w budynku Sądu Rejonowego w Turku mającego siedzibę przy ul. Legionów Polskich 4 w sali nr 17, odbędzie się **pierwsza licytacja prawa własności nieruchomości gruntowej zabudowanej, o powierzchni 1.9287 ha, położonej w Turku przy ul. Górniczej 38, stanowiącej własność „Vigroo” Spółki z o.o., dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Turku prowadzi księgę wieczystą o numerze KW 23862.** W skład nieruchomości wchodzi: budynek magazynowo-biurowy z częścią mieszkalną, budynek zaplecza dla elektryków z archiwum, budynek produkcyjno-magazynowy z częścią socjalną, budynek stolarni I, portiernia, budynek hali magazynowo-produkcyjnej, budynek stolarni II, magazyn wyrobów gotowych/dobudowa/, wiata magazynowa i magazyn o łącznej powierzchni użytkowej 4341,2 metry kwadratowe.

Suma oszacowania wynosi **1 744 560,00zł**, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi **1 308 420,00zł**.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest **174.456,00zł**. Rękojmia powinna być złożona w gotówce albo książeczce oszczędnościowej banków uprawnionych według prawa bankowego, zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmi. Rękojmię można uiścić także na konto komornika: Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski SA O. Centrum w Kole 03 1020 2762 0000 1802 0026 8243

Zgodnie z przepisem art.976 §1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

Energa
operator

Zawiadamia, że w związku z pracami eksploatacyjnymi nastąpi przerwa w dostawie energii elektrycznej w następujących miejscowościach woj. wielkopolskiego i łódzkiego:

- w dniu 07.12.2009 - Kowale Pański 61128 obwód 2; Wyszyna 61005; w godzinach. 08:00-15:00 - Żuki 60969 obwód 4; w godzinach. 10:00-13:00
- w dniu 08.12.2009 - Kowale Pańskie 61128 obwód 2; Wyszyna 61005; w godzinach. 08:00-15:00
- w dniu 09.12.2009 - Kowale Pańskie 61128 obwód 2; Łęg Piekarski 60294 obwód 2; w godzinach. 08:00-15:00
- w dniu 10.12.2009 - Kiszewy 60519 obwód 2; Dobra 60334 ul. Kilińskiego; Wiatraki; Dobra 60848 ul. Wiśniowa; Prusa; Czereśniowa; Morełowa; Konopnickiej; Mickiewicz; Świerczewskiego; 1-go Maja; Plac Wojska Polskiego; Okrzei; Dobra 60885 ul. Orzeszkowej; Wiatraki; Słowackiego; w godzinach. 08:00-15:00
- w dniu 11.12.2009 - Kiszewy 60519 obwód 2; w godzinach. 08:00-15:00

ENERGA-OPERATOR SA Oddział w Kaliszu, Rejonowy Zakład Dystrybucji w Turku
62-700 Turek, ul. Górnicza 14, tel. 63 289 76 00, fax 63 289 76 20 rzd.turek@kalisz.energa.pl www.energa-operator.pl

Rondo przy Uniejowskiej otwarte

Dopiero w czwartek, 26 listopada, tuż przed sesją Rady Miejskiej rondo na ulicy Uniejowskiej otwarte dla ruchu samochodowego. W ten sposób zakończyła się dwumiesięczna gehenna mieszkańców Turku i przyjezdnych.

Budowa ronda to jeden z elementów drogi zbiorczej od ul. Uniejowskiej do Alei Jana Pawła II, która mającej poprawić dostępność terenów Turckiej Strefy Inwestycyjnej. Budowa od początku stanowiła zmore mieszkańców miasta i przyjezdnych. Nie było tygodnia, by do redakcji nie zadzwonił jakiś Czytelnik w tej sprawie. Tym bardziej, że oddanie inwestycji przeciągnęło się o miesiąc! Złe oznakowanie terenu budowy, jak twierdzili mieszkający w pobliżu, stało się też przyczyną drogowych kolizji. Dokładnie przed tygodniem kierowca samochodu, który w mgłę nie zauważył ledwie pulsującego



światła ostrzegawczego, wjechał na teren pobliskiego komisju, niszcząc płot i jeden z samochodów. A podobnych zdarzeń było w tym miejscu więcej. Dlatego

oddanie ronda na Uniejowskiej, uznając za znaczące wydarzenie, postanowiliśmy obwieścić mieszkańcom miasta i powiatu na ostatniej stronie. **ika**

Życzenia

Dla Aleksandry Trochy z okazji 18. urodzin pomyślności, uśmiechu i wszystkiego co w życiu najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia, najlepsze i najpiękniejsze składa babcia Kazia

12977wk

WIĘCEJ niż... OBSERWATOR

Spraw Wszelakich

O powodach zadowolenia z malanowskiej służby zdrowia

W trakcie ubiegłotygodniowej debaty nad stanem malanowskiej służby zdrowia na temat przyczyny swojego z niej zadowolenia publicznie zdradził jeden z obecnych na sesji sołtysów. - Jestem bardzo zadowolony z naszej placówki służby zdrowia, bo bardzo rzadko korzystam z jej usług - pochwalił się nasz sołtys. No cóż, można tylko pozazdrościć zdrowia. Redakcja Obserwatora Spraw Wszelakich powyższej wypowiedzi proponuje nadać charakter bardziej uniwersalny. Bo wystarczy bardzo rzadko korzystać z dróg publicznych i dzięki temu być z nich również bardzo, ale to bardzo zadowolonym.

O wyższości palenia marihuany nad jazdą po pijanemu

A teraz całkiem z innej beczki. Oto na ostatniej sesji Rady Miejskiej Turku doszło do nader interesującej wymiany poglądów między wiceburmistrzem Tadeuszem Czerwińskim i radnym Marianem M. Marczewskim. - Niedawno w Echu przeczytałem, że radny Marczewski bawił w Amsterdamie. Stąd po jego wypowiedziach dochodzę do wniosku, że w pewnym wieku „mari-cha” dłużej paruje. Na tak wyrażoną obawę Tadeusza Czerwińskiego natychmiast zareagował sam zainteresowany. - A propos wypowiedzi pana wiceburmistrza, to zastanawiam się czy lepiej jest palić marihuanę, czy jednak raczej prowadzić po pijanemu - głośno dociekał radny Marczewski. Ostatecznie jednak spór nie został rozstrzygnięty bowiem dywagacje dżentelmenów raczej za sobą specjalnie nie przepadających przerwało zarządzenie głosowania. I ku ubolewaniu OSW nadal nie wiemy, który ze stanów „bycia pod wpływem” ma w sumie więcej zalet, a który jest mniej korzystny. Przynajmniej dla „konsumenta”.

O różnicach między inteligencją i arogancją

Radna powiatowa Małgorzata Goleczyńska znana jest powszechnie z nader oszczędnego gospodarowania swoimi publicznymi wypowiedziami. Ostatnio pani radna zdecydowała się złamać swoje prawdziwe wręcz ślubne milczenie zabierając głos na ubiegłotygodniowej sesji Rady Gminy Władysławów. W swojej jakże pełnej ekspresji wypowiedzi dała zdecydowany odpór zarzutom jakie pod adresem postawy dyrektora miejscowego GOK-u niedawno sformułowano na łanach „Echa Turku” - Musze stanąć w obronie dyrektora Krzysztofa Owczarka. Bo nie pozwolę, by o takich osobach tak się mówiło. Może komuś jego inteligencja przeszkadza - głośno zastanawiała się radna Goleczyńska. Redakcja OSW nawet nie domyśla się na jakiej podstawie nasza mówczyni sformułowała swój ostatni wniosek. Bo z lektury Echa wynika, że owszem, dyrektorowi Owczarkowi tego się oberwało, ale chyba jednak za jego dość arogancką postawę. Dlatego też pozwalamy sobie na drobną sugestię. - Wiele Szanowna Pani Małgorzato! Jak najprzejmiej zwracamy uwagę, że inteligencja ma jednak jakby nieco inne znaczenie niż arogancja. Chociaż nie zaprzeczamy, że występują u tego samego osobnika to mogą stać się przyczyną poważnych problemów.

KACIK



noworodka



Maja Adamiak
córka Renaty i Romana
ur. 23 listopada, godz. 9.00
waga 4300, długość 58 cm



...Czeriak
syn Magdaleny i Wojciecha
ur. 26 listopada, godz. 1.18
waga 3450, długość 58 cm



Norbert Śmigielski
syn Joanny i Mariusza
ur. 26 listopada, godz. 22.25
waga 3500, długość 56 cm

USC informuje

URODZENIA

Przemysław Bryński, Wojciech Rosiak, Amelia Maria Orłowska

ŚLUBY

USC Malanów: Anna Kapusta i Dawid Bukowiecki,
Justyna Zając i Dariusz Rzyško

ZGONY

USC Dobra: Anna Frontczak, Władysław Kaczmarek
USC Tuliszków: Tadeusz Małolepszy
USC Władysławów: Stanisława Oblizajek, Stanisław Kasprzak

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Jerzy PACHOLCZYK

Uniejów, oddział: TUREK, PLAC SIENKIEWICZA
Tel. 063 278 81 57 (Pl. Wojska Polskiego 10)

CAŁODOBOWA OBSŁUGA pod nr. tel.: 063 288 85 54, 0609 731 454

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBU

- TRUMNY - CHŁODNIA w Turku lub Uniejowie
- PRZEWÓZ ZMARŁYCH Z DOMU DO CHŁODNI oraz TRUMIEN NA TERENIE CAŁEGO POWIATU NIEODPŁATNIE
- MOŻLIWOŚĆ PŁATNOŚCI PO POGRZEBIE
- PRZY KOMPLEKSOWEJ OBSŁUDZE ZNIŻKA W CENIE
- Pogrzeby POWYPADKOWE i POSEKCYJNE



STOLTUR

JAN I MARIAN MILLER

zał. 1898 r.

Zakład Usług Pogrzebowych
Turek, ul. Kolska Szosa 38 A
tel. (063) 280 26 30
kom. 0601 499 344

POGRZEBY TRUMNY

- pełna organizacja i obsługa pogrzebu
- transport zwłok w kraju i zagranicą
- największy wybór w Polsce
- ceny producenta

Kredytujemy koszty pogrzebu w ramach zasiłku ZUS

Służymy Państwu pomocą i opieką w tym bardzo trudnym momencie całodobowo

ZAKŁAD POGRZEBOWY CAŁODOBOWY

Radosław Kosmowski tel. 605 200 604
62-740 Tuliszków, ul. Poznańska 6

Usługi pogrzebowe: organizacja i obsługa uroczystości pogrzebowych, duży wybór trumien, urny, krzyże, tabliczki, klepsydry, odzież żałobna, przewóz zmarłych, oprawa muzyczna uroczystości pogrzebowych, wieńce, wiązanki, ikebany,

konkurencyjne ceny, płatność w terminie dogodnym dla klienta, życzliwa i fachowa pomoc

Kolejne TESKO, choć słabsze, już za nami

W Turku króluje chała

Kabaret „Chała” z Gdyni został laureatem IV Turkowskich Elitarnych Spotkań Kabaretów Oklaskiwanych. O tytuł najlepszej ubiegało się w tym roku pięć amatorskich grup.

Impreza, która co roku organizowana jest w Miejskim Domu Kultury w Turku, trwała dwa dni. Pierwszego dnia czyli w piątek 20 listopada, przed publicznością wystąpił Adrian Skopiński. W jego wykonaniu zebrani usłyszeli, oprócz znanych przebojów, także i te, stworzone specjalnie dla niego. Następnie odbył się przegląd prezentacji konkursowych.

Do tegorocznego TESKO zgłosiło się pięć kabaretów: „Chała” z III Liceum Ogólnokształcącego w Gdyni, „Na czworaka” z

ła”. Wyróżnienie w postaci 350 zł, ufundowane przez Starostwo Powiatowe w Turku, otrzymał kabaret „Na czworaka” z Chojnowa.

„Za umiejętne schowanie sześciu opakowań szklanych po zamknięciu garderoby - powiedział w imieniu własnym i pozostałych jurorów Zbigniew Bartosik. Także publiczność mogła zagłosować na swojego faworyta. Jednak jej, w odróżnieniu od jurorów, najbardziej przypadła do gustu grupa „Inspirowani” z Krakowa. Nagrodą publiczności była



Losowanie jednego nagród dla publiczności było niezwykle emocjonujące.

szmaciana lalka Tosia.

Jednak najlepiej tegoroczna publiczność bawiła się podczas występu rybnickiego kabaretu „Kałasznikof”, laureata dwóch ostatnich edycji TESKO. Grupa, której skład tworzą: Łukasz Żaczek (Żaq), Rafał Gorzelany (Rafcio) i Adam Paszenda (Kudłaty), wypracowała sobie swój własny styl.

Jest on mieszanką absurdu humoru i żartów sytuacyjnych, które bliskie są odbiorcom. To gwarantuje dobrą zabawę zarówno starszym, jak i młodszym widzom.

Organizatorem imprezy byli: Miejski Dom Kultury w Turku, a sponsorami: Starostwo Powiatowe w Turku, ABC Biuro, Zakład Mięsny Paszak, Sklep Spożywczy Dudek, Piekarnia Muchlin Mariana Kozłowskiego, Restauracja i Hotel „Koloseum”, Sklep Jogging Beaty Sochackiej, Andrzej Sochacki, radny powiatu tureckiego, Gimnazjum nr 2 w Turku oraz OSiR. **it**



Zwycięzcą tegorocznego TESKO został kabaret „Chała” z Gdyni.



Także publiczność mogła zagłosować na swojego faworyta, wypełniając specjalny kupon. Podczas finału rozlosowano spośród głosujących drobne upominki. Jeden z nich zamiast imienia i nazwiska podał numer telefonu komórkowego. Wiceburmistrz Mirosław Mękarski sprawdzał czy się zgadza.

Powiatowego Zespołu Szkół w Chojnowie, z Zespołu Szkół Publicznych w Dobrej, „Inspirowani” z Krakowa oraz „Trójka kulturalna” z Czerwionki. Każdy z nich zaprezentował trzydziestominutowy program. Grupa z Dobrej, której opiekunem jest Marlena Jesionek, kabareton z tytułowany „Wizyta Księdza”.

Po obejrzeniu wszystkich prezentacji konkursowych, tradycyjnie już, licznie zebrana publiczność, miała sporo wątpliwości, która tym razem powinna zwyciężyć. -W ubiegłym roku od razu wiedzieliśmy który z kabaretów był najlepszy. W tym poziom był dużo niższy, dlatego głosy, kto ma otrzymać nagrodę główną są podzielone - powiedział jeden z widzów. Duży problem z wyborem najlepszego mieli także jurorzy, w skład komisji oceniającej weszli: Wojtek Kowalczyk, Maciej Morze, Tomasz Nowaczyk z kabaretu „Czesuaf”, a także Zbigniew Bartosik. Jednak, by poznać ich decyzję, trzeba było poczekać do następnego dnia.

W sobotę 21 listopada, finał tegorocznego TESKO rozpoczął się od występu Piotra Podębskiego. Tuż po niej na scenie pojawił się Zbigniew Bartosik, który w imieniu kolegów z jury odczytał werdykt. I tak komisja konkursowa nagrodę główną (750 zł), przyznała gdyńskiemu kabaretowi „Cha-

W czwartek, 19 listopada, o godzinie 18.00, w auli I Liceum Ogólnokształcącego w Turku, odbył się Wernisaż – przegląd twórczości uczniów. Była to trzecia tego typu uroczystość, organizowana przez liceum. Wernisaż przygotowały klasy 2N oraz 1D. Impreza miała charakter otwarty. W roli konferansjerów wystąpili Kasia Wojdak, Nicola Sobieracka, Krystian Kuligowski oraz Adrian Nowak.

W tegorocznej odsłonie przeglądu uczniowie zaprezentowali wiele swoich umiejętności. Makijaż oraz wyszywanki zaprezentowała Karolina Kowalska a biżuterię Anna Chudzik i Anna Stasiak. Spore zainteresowanie wzbudziły również fotografie przygotowane przez Adriannę Bartnik, Paulinę Trzmielewską, Dominikę Podębską, Piotra Podębskiego, Dominikę Gotryd, Arkadiusza Koteckiego i Adrianę Kałużną. Tak jak w roku ubiegłym na wernisażu nie zabrakło również prac malarskich Nikoli Misiak, Małgorzaty Sztobskiej, Eryki Błachowicz, Dagmary Owczarek, Michała Bekąły, Sylwii Zięby, Adrianna Bartnika, Natalii

Młodzi zdolni

Barskiej oraz Patrycji Drożdż. Nowością był drewniany komputer, który złożył Łukasz Joksch.

Po części plastycznej, podczas artystycznej, uczniowie prezentowali swoje umiejętności wokalne i literackie. Na scenie pojawili się: Justyna Surdyga, Dominika Podębska, Dominika Sęk, Agnieszka Kurcoba oraz Piotr Podembski.

Nowością na tegorocznym wernisażu był film przygotowany przez Piotra Podembskiego i Łukasza Jokscha oraz pokaz umiejętności tanecznych który zaprezentował Emil Naglewski. Było także sporo wierszy czytanych przez samych autorów, jak również ich rówieśników. Poezję recytowali: Aneta Gałąska, Eryka Błachowicz, Anna Prokopowicz, Ni-

kola Kurzawa, Joanna Szeffińska, Paulina Kilańska, Agnieszka Górnicka i Daria Dolińska.

W czwartkowej uroczystości wziął również udział duet w składzie Patrycja Dzikowska (śpiew) oraz Łukasz Graczyk (fortepian). Nie mogło też zabraknąć części rozrywkowej, w której znany skecz Kabaretu Moralnego Niepokoju

pt. „Wizyta Księdza” przedstawili: Dawid Bałdyka, Zuzanna Bankiet oraz Marta Lewandowska. Jako ostatni na scenie pojawił się zespół muzyczny w składzie: Martyna Janiak (śpiew), Kacper Grzelak (gitara) oraz Michał Majda (gitara).

Na koniec zebranych w auli zaproszono do stołu na kawę oraz słodki poczęstunek, przygotowany przez Magdalenę Pawłowską, Anię Stasiak, Monikę Pawlic, Joannę Czyżo, Natalię Barską oraz Erykę Błachowicz. **Adrian Nowak**



Jako ostatni na scenie pojawił się zespół w składzie (od lewej): Michał Majda, Martyna Janiak oraz Kacper Grzelak, który wykonał utwór „Zombie” grupy Cranberries.

KURS NA NAJNIŻSZE CENY!

**OKAZJE NIECH
CI ŚWIECĄ!**

NOWOŚĆ

**Polska wersja
językowa**

**ASSASSIN'S
CREED II**

**ZESTAW PS3
+ ASSASSIN'S CREED II**

Dysk twardy 250 GB

**0%
ODSETEK**

RATA W MEDIA MARKT

30 x 46.-

1380,-

**Playstation 3 Slim 250 GB+Assassin's Creed II
Konsola do gier**

Najnowszy, najlepszy od poprzedniego o 32%, model konsoli PLAYSTATION 3 z dyskiem twardego 250 GB, Fortepiano 100MHz do gier, odtwarzacza BLU-RAY DVD i CD, technologia HD, bezprzewodowy Wi-Fi dostęp do Internetu oraz bezprzewodowy joystick DUAL SHOCK 3 z czujnikiem ruchu. W zestawie z grą Assassin's Creed II

Cena zestawu

**PRAWDZIWE RATY 0% • BEZ ODSETEK
BEZ PROWIZJI • BEZ PIERWSZEJ WPLATY**

STARE MIASTO k/Konina • Ogrodowa 31 D • 063 / 2 49 91 00

www.mediamarkt.pl

Media Markt®

Nie dla idiotów!